W dniu 1 Maja przerwiemy wszyscy pracę

Nr. 126 (6610) — WARSZAWA PIĄTEK 17 KWIETNIA 1936 r. — ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Pirożyńscy na widowni

W czasach gdy Ignacy Loyola zakładał Tow. Jezusowe, czyli zakon jezuitów, Hiszpanja — na 4 i pół miljona ludności liczyła 300 tysięcy hidalgów (szlachty), **180 tys. mnichów i 60 tysięcy mniszek.** Te oryginalne proporcje ludnościowe nie uległy, jak się zdaje, wielkiej zmianie aż do czasów rewolucji w r. 1931. Polska nowoczesna nie osiągnęła jeszcze granic hiszpańskiego „ideału" z XVI stulecia, ale zmierza w tym kierunku dość szybkiemi kroki. Według oficjalnych wydawnictw kościelnych, zakonników mamy już zgórą 6000, zakonnic — prawie 16.000. Jezuici wydają w Polsce aż 11 czasopism, z których jedno ma 150.000 egzemplarzy nakładu; organ Franciszkanów („Rycerz Niepokalanej") — rozsyłany bezpłatnie — osiągnął podobno zawrotną, jak na nasze stosunki, cyfrę 600 tysięcy egzemplarzy. Zakonnicy i zakonnice prowadzą setki szkół i zakładów wychowawczych wszelkiego typu i rodzaju. Biskupów katolickich (różnych obrządków) jest w Polsce — 51, księży ok. 13 tysięcy.

Potężnem narzędziem klerykalizacji stał się m. in. słynny okólnik b. min. Bartla o **przymusie** praktyk religijnych w szkołach. Nabożeństwa niedzielne połączone są z przymusowym apelem uczniów i uczenic, dokonywanym przez katechetów lub ich zaufanych. Spowiedzi, urządzanej co parę miesięcy, towarzyszą czynności ewidencyjno - buchalteryjne: każdy chłopiec czy dziewczyna otrzymują uprzednio — perforowany, składający się z dwóch części talon; jedną z nich wręcza się spowiednikowi przy konfesjonale, drugą—prefektowi w szkole. Dopiero gdy w ręku tego ostatniego znajdą się obydwie, własnoręcznie przez penitenta podpisane części talonu, sprawę uważa się za należycie załatwioną, a obowiązek... religijny za dopełniony. W takiej to atmosferze **przymusu i obłudy** kwitnie.. wolność obywatelskiego sumienia, zagwarantowana — ponoć — nawet przez konstytucję „sanacyjną". Nie potrzeba dodawać, że uchylanie się od szkolnych praktyk religijnych powoduje dla ucznia **represje**, w postaci złego stopnia ze sprawowania, rozmaitych szykan, niedopuszczania do egzaminów i t. d.

***

Teren szkolny jest, oczywiście, tylko jednym z odcinków ofensywy klerykalnej, prowadzonej coraz zachłanniej i gwałtowniej, a bez przeszkód niemal, w kraju, gdzie jednym z głównych szafarzy oświaty narodowej jest ksiądz proboszcz z głębokiej prowincji. W czasach ostatnich obserwujemy silne wzmożenie się akcji kleru na innych terenach życia publicznego, a w dziedzinie literatury i sztuki przedewszystkiem. Huraganowy ogień konfiskat, szalejący od kilku tygodni w Polsce, ma za cel obstrzału nietylko sprawy i zdarzenia polityczne; nietylko Adolf Hitler i Kazimierz Świtalski mają być dla publicystów i pisarzy polskich — tabu. Konfiskuje się poprostu masowo powieści i poezje, filmy i—pisemka dla dzieci, nowele i reportaże, śpiewniki i podręczniki. Jako curiosum—spośród wielu inych — można przytoczyć, że niedawno np. odebrano u nas debit fachowemu czasopismu rosyjskiemu, wychodzącemu w Moskwie pod niebezpiecznym, widocznie, dla całości Państwa Polskiego, tytułem: „Gigjena i Zdorowje" („Higjena i Zdrowie"). To już nie jest polityka, ale wprost—psychoza.

Rola i udział czynników klerykalnych w tej szeroko choć... bezładnie stosowanej akcji konfiskacyjnej przekracza, niewątpliwie, **widzialne** rozmiary i zasięg nagonki; przez sfery kościelne i różne K. A. P-y ostatnio podjętej. Wiadomo jednak dokładnie, że one to w pierwszej linji spowodowały głośną konfiskatę „Zmor" Zegadłowicza, że one to wpłynęły również na zajęcie „wywrotowego" numeru „Płomyka" Kto wie, czy ta sama ręka nie maczała palców w sprawach konfiskat świetnej książki Barbusse'a, filmu „Droga Młodych", reportaży Agnieszki Smedley i t. d., i t. d. O sympatje antymilitarystyczne i pacyfistyczne kleru polskiego, ani żadnego wogóle, posądzać nie można: historycznem w tej mierze świadectwem pozostanie owo nabożeństwo odprawione na łodzi podwodnej i **w kamerze pocisków** przez arcybiskupa Taranto na pomyślność oręża faszystowskiego. Być może, że wśród pocisków, służących w tym wypadku jako dekoracja... rytualna, były też bomby iperytowe, przeznaczone do wytruwania chrześcijańskich Abisyńczyków... Co się zaś tyczy prześlicznego filmu z sanatorjum w Miedzeszynie, tu znowu kamieniem obrazy mógł się stać epizod związany z braterstwem uczuć żydowskich i chrześcijańskich dzieci proletarjackich. Bo jakże to?... W chwili, gdy z wysokich stolców duchownych propaguje się hasła tak zw. bojkotu Żydów, nie wypada pokazywać publicznie filmu, w którym młodzi Żydzi dzielą się z młodymi Polakami — w sposób iście chrześcijański — kawałkiem chleba i szczęściem pobytu wśród lasów i pól...

Kler polski — w olbrzymiej większości — jest w swych działaniach tropicielskich i inkwizycyjnych niezwykle zachłanny, bezwzględny i nietolerancyjny. Od smutnego dla kultury polskiej okresu katolickiej reakcji w XVII w. aż do dni naszych niewiele się w sferach kościelnych pod tym względem zmieniło. A ta nienawiść, a ta zaciekłość wcale niechrześcijańska w stosunku np. do znakomitych pisarzy niemieckich, wypędzonych przez zbrodniarzy z ojczyzny!... Gdzież tu rozsądek, gdzie tu umiar, gdzie tu zmysł polityczny?..

Objektywizm każe jednak przyznać, że ciemnota, zacofanie i zaciekłość, właściwe polskim czynnikom klerykalnym, nie są to cechy od katolicyzmu nieodłączne i dla chwały kościoła konieczne. Parę lat temu—nakładem arcy-prawowiernej Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu — wydana została książka J. Calveta „O twórczości i krytyce katolickiej". Autor, stojący oczywiście na stanowisku ściśle wyznaniowem i dogmatycznem, w taki oto światły i rozumny sposób wykłada swe poglądy na zadania krytyki katolickiej:

„ Muszę się zastrzec, że zmysłu katolickiego, o którym tu mówię, nie należy mieszać z duchem zakrystji... Duch zakrystji to duch administratywny, którego przedmiotem i prawem trzymać ład we wszystkich rzeczach, zawartych w określonej przegrodzie, a wyłączać te wszystkie, których przegroda ta nie przewidziała. Duch zakrystji... zastosowany do krytyki jest śmieszny i pożałowania godny. Polega na podziwianiu i chwaleniu automatycznem wszystkich książek, napisanych na modłę tradycyjną i budującą, bez żadnego względu na ich wartość literacką. Ale gdy się zjawi dzieło szersze i lotniejsze albo mocniejsze i głębsze w nauce, albo napisane w tonie swobodniejszym i radośniejszym, powstaje zgorszenie: gdzie pomieścić te śmielsze dzieła? Niema szufladki przewidzianej; są nie do przyjęcia; a ponieważ mają one ten niedobry zwyczaj, że się pojawiają w złej godzinie i mącą spokój urzędowy strażników zakrystji, przeto odprawia się je w przystępie złego humoru, a potem, aby usprawiedliwić tę prostacką odprawę, obarcza się je wszelkiemi przywarami i grzechami. W taki sposób duch zakrystji prowadzi prosto do niesprawiedliwości".

W tym duchu i takim tonem przemawia — **za zewoleniem swej władzy duchownej** — francuski katolik Calvet. Jakiż dystans nie do przebycia dzieli Pirożyńskich z naszego Ciemnogrodu od tego Calveta!... Parę egzemplarzy jego książki należałoby niezwłocznie zakupić do użytku pp. kierowników Katolickiej Agencji Prasowej. Dopiero później możnaby — dyskutować.

Bd.

We Lwowie

Ponowne krwawe zajścia

Wczoraj podczas pogrzebu ofiary starcia na ulicach Lwowa we wtorek ubiegły, nastąpiły ponowne krwawe starcia. Są zabici i ranni.

Szczegółów ani żadnych innych danych o przebiegu wypadków podać w tej chwili nie możemy.

Komunikat urzędowy PAT. ma być w tej sprawie wydany w najbliższych godzinach.

W armji mandżurskiej

wykryto nowy spisek na rzecz ZSSR

Władze japońskie dokonały licznych aresztowań wśród oficerów armji Mandżuko, należących do narodowości mongolskiej. Aresztowania pozostają w związku z aferą szpiegowską, wykrytą wśród armji mandżurskiej i dowiedzioną zdradą stanu kilku wyższych naczelników mandżurskich chińskiego i mongolskiego pochodzenia. Dzienniki podają, iż pewne państwo ościenne (ZSSR) zajmowało się systematycznem przekupywaniem instruktorów mongolskich, zaangażowanych do służby w armji Mandżuko.

Dziennik „Nitsi-Nitsi" podaje, iż w miejscowości Ilan, w Mandżuko, oddział partyzancki w liczbie 200 ludzi, dokonał napadu na sztab okręgu wojennego i składy amunicji. 7 wartowników zostało zabitych, poczem napastnicy zabrali 2 działa, 20 kulomiotów. wielką ilość karabinów i naboi i wycofali się z miasta. Wysłany przeciw powstańcom oddział japoński zdobył spowrotem działa i kulomioty i część amunicji. Podczas walki Japończycy stracili trzech zabitych, w tej liczbie jednego kapitana. (ATE)

Sytuacja na froncie

Walki na Południu trwają

Położenie na froncie północnym po zajęciu Dessie

JAK ZDOBYTO DESSIE?

Włosi zajęli Dessie manewrem centralnym i planowym a nie przypadkowo. Stało się to w chwili, gdy wojska włoskie zajęły równocześnie pogranicze Sudanu, kraje amharyjskie, leżące na północy od jeziora Tsana, oraz na wschodzie prowincję Aussa. Wszystko to jest następstwem kolejnych zwycięstw odniesionych nad armjami poszczególnych Rasów, a ostatnio nad armją samego Negusa.

MARTWE MIASTO.

W momencie wkroczenia korpusu erytrejskiego Dessie miało martwy wygląd. Większość mieszkańców schroniła się do okolicznych wiosek. Budynki, w których mieściły się wojskowe magazyny abisyńskie, leżały w gruzach spowodu wielokrotnego bombardowania. Jednocześnie z wojskami gen. Biroli przybyły do Dessie 3 samoloty włoskie.

DROGA Z DESSIE DO ADDIS ABEBY.

Zajęcie Dessie jest niewątpliwie decydującym momentem, o ile chodzi o dalszy rozwój operacyj wojennych. Pod tym względem są zgodne źródła angielskie i włoskie. Zdaniem Reutera, zajęcie Dessie jest prawdopodobnie zapowiedzią zajęcia Addis Abeby, które wkrótce może nastąpić, ponieważ na północ od stolicy niema żadnej armji abisyńskiej, mogącej przeciwstawić się zmotoryzowanym siłom włoskim. Odległość od Dessie do Adids Abeby, wynoszącą około 250 klm, wojska włoskie mogłyby przypuszczalnie przebyć w ciągu 10 dni. Droga, łącząca dawną kwaterę Haile Sellasie ze stolicą państwa, jest wprawdzie zniszczona przez liczne transporty abisyńskie, jakie podążały w kierunku frontu północnego, ale jest jeszcze dostępna dla samochodów ciężarowych i samochodów pancernych.

KIEDY NASTĄPI MARSZ NA ADDIS ABEBĘ?

Według opinji rzeczoznawców wojskowych marszałek Badoglio zamierza w najbliższym czasie podjąć marsz w kierunku Addis Abeby. Główna baza operacyjna dla korpusów włoskich, biorących udział w wielkim manewrze strategicznym, celem którego będzie zajęcie stolicy Abisynji, znajduje się w zajętej głównej kwaterze Negusa — Dessie. Po zajęciu tego miasta Włosi mają otwartą drogę do żyznych obszarów amharskich, stanowiących śpichlerz zbożowy dla Abisynji. Według opinji kół wojskowych rozkaz marszu na Addis Abebę wydany zostanie po osiągnięciu przez korpusy generała Graziani dogodnych pozycyj na odcinku Harraru z ewentualnem zajęciem tego miasta, aby w ten sposób stworzyć dostateczną osłonkę flankową dla korpusów, maszerujących na Addis Abebę.

SYTUACJA NA FRONCIE POŁUDNIOWYM.

Na froncie ogadeńskim armja gen. Nasibu przeciwstawia się ofensywie wojsk gen. Graziani'ego, która rzekomo już się zaczęła. Nie wiadomo tylko czy tej ostatniej armji abisyńskiej uda się oprzeć naporowi tak świetnie wyposażonej armji włoskiej, pomimo brawury wojowników abisyńskich.

Narazie wojska abisyńskie odpierają skutecznie ataki gen. Grazieniego.

CESARZ BĘDZIE WALCZYŁ DO KOŃCA

Reuter podaje pogłoskę, iż cesarz znajduje się w jednej z jaskiń w okolicy stolicy. Wierny tradycjom swych przodków, cesarz nie zamierza prosić o pokój, ufając, iż ewentualna pacyfikacja kraju będzie bardziej kosztowna i trudna dla Włoch, niż jego podbicie.

SYTUACJA WŁOCH NIE JEST ZBYT DOBRA POMIMO ZWYCIĘSTW

„Daily Telegraph" zaznacza, że po zdobyciu Dessie los Negusa zdaje się być przesądzony. Sytuacja Włoch nie jest jednakże tak świetna, jakby to się mogło zdawać na pierwszy rzut oka. Położenie gospodarcze kraju pogarsza się z dniem każdym.

„News Chronicle" twierdzi, że opór Abisynji nie wyczerpał się. Abisyńczycy będą prawdopodobnie w stanie wytrwać do rozpoczęcia się okresie deszczów, a potem sprawy mogą przybrać obrót korzystniejszy dla Abisynji. Pogorszenie się sytuacji Abisynji, jakie nastąpiło w ciągu ostatnich kilku tygodni, jest niemal wyłącznie następstwem intensywnej wojny gazowej, którą Włochy zastosowały od początku marca. Nawet zupełne załamanie się Abisynji nie przyniosłoby większych korzyści Mussoliniemu, chyba, że równocześnie towarzyszyłoby temu zniesienie obowiązujących sankcyj i zaofiarowanie pomocy finansowej przez zagranicę.

POMOC FINANSOWA DLA ABISYNJI

Agencja Havasa donosi z Londynu o krążących w brytyjskich kołach finansowych pogłoskach na temat pożyczki abisyńskiej na sumę 500.000 funtów. Brytyjskie min. skarbu, które przez dłuższy czas odmawialo swego upoważnienia na pożyczkę, zgodziło się na tę operację finansową pod warunkiem, że obligacje pożyczki nie będą oficjalnie notowane na giełdzie.

Posada

dla pułk. Ryszanka

Po odbytych na koszt państwa studjach żeglugi morskiej zagranicą powrócił do kraju pułk. Ryszanek. Planowana dla pułk. Ryszanka posada w porcie gdyńskim natrafiła na przeszkody natury technicznej i personalnej.

Obecnie mówi się, iż pułk. Ryszanek uchodzi za najpoważniejszego kandydata na posadę komisarza rządowego miasta Gdyni.

(Press).

Jak wiadomo, p. Ryszanek odegrał wcale wybitną rolę w Brześciu r. 1930. Sformułowanie ag. Press o studjach żeglugowych p. Ryszanka „NA KOSZT PAŃSTWA" nie wymaga komentarzy.

Wendel uniewinniony

Trybunał w Trenton uniewinnił b. adwokata Wendela, zamieszanego w sprawę porwania dziecka Lindbergha. (PAT.).

Komunikat

Konferencja polityczno - gospodarcza partyj socjalistycznych i związków zawodowych, wyznaczona na 19 kwietnia, zostaje— ze względów technicznych — odroczona. O terminie ostatecznym Konferencji nastąpi osobne zawiadomienie.

KOMITET MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW SOCJALISTYCZNYCH W POLSCE.

„Wybory“ w Hamburgu

PRZED WYBORAMI.

Ostra cenzura w Niemczech oraz zduszenie każdego wolnego słowa sprawiło, że wiadomości i szczegóły o „wyborach‘ w dn. 29 marca dopiero teraz przedostają się przez granicę niemiecką. Niektóre szczegóły świadczą o tem, w jaki sposób reżym hitlerowski uzyskał tak wielkie „zwycięstwo“.

W zakładach firmy Blohm et Voss w Hamburgu zapowiedziano w czwartek, 26 marca, iż nazajutrz odbędzie się uroczystość z zebraniem przedwyborczem, wobec czego robota zamiast o godz. 18-ej, zakończy się o godz. 15 m. 20, poczem wszyscy robotnicy mają zebrać się w wielkiej hali dla wysłuchania produkcyj orkiestry fabrycznej, przemówienia dyrektora zakładów, miejscowych przywódców partji a wreszcie mowy kanclerza Hitlera wygłoszonej z lokomotywy w zakładach Kruppa w Essen. Dalej ogłoszone było w afiszach, że po skończonem przemówieniu „Führera“ nastąpi tygodniowa wypłata. Zakłady Blohma i Vossa zatrudniają obecnie około 8.500 robotników.

Wreszcie nadszedł piątek, 27 marca. Robotnicy skończyli pracę i zebrali się przed halą. Zaczynają się przemówienia. Nikt z robotników nie wchodzi do hali. Wreszcie ma już nastąpić przemówienie kanclerza, ale i to nie wzrusza robotników. Przeciwnie, zamiast do hali, wszyscy ruszają w stronę okienek kasowych. Tymczasem nadchodzi wiadomość, że również w warsztatach lotniczych firmy nikt nie słucha kazania kanclerza i że robotników nie wypuszczają z zakładów. Ta wiadomość dodaje robotnikom otuchy i z początku pojedyńczo, a potem chóralnie oraz przez głośniki robotnicy skandują: „Jesteśmy głodni, żądamy wypłaty!“ Wśród masy robotniczej pojawiają się szturmowcy w uniformach, lecz nie mają odwagi wystąpić przeciwko manifestującym robotnikom.

O godz. 17 m. 15 otworzono okienka kasowe i zaczęła się normalna wypłata tygodniówki.

W DZIEŃ „WYBORÓW“.

Wszelkiemi możliwemi i niemożliwemi sposobami ściągano wyborców do urny. Obłożnie chore kobiety, którym lekarze zalecili bezwzględny spokój, wyciągano z łóżek, kazano im ubierać się i wożono jęczące i wykrzykujące z bólu kobiety do komisji wyborczych, gdzie o tyle tylko zaoszczędzono im fatygi, że dawano im kartki z już przekreślonem kółkiem...

W biurach wyborczych boksy były tak urządzone, iż przewodniczący komisji mógł wszystko widzieć, co głosujący pisze. W każdym domu delegat Obrony Gazowej miał powierzoną kontrolę nad lokatorami, a gdy wszyscy bez wyjątku dokonali aktu wyborczego, na domu pojawił się plakat z napisem „W tym domu wszyscy wybierali“.

Pomimo to w Hamburgu było wiele domów, na których plakatów takich nie było.

PO WYBORACH.

Gdy ogłoszono wyniki wyborów w poszczególnych obwodach, na ulicach Hamburga widać było gromadki ludzi o twarzach bądź zdumionych, bądź śmiejących się. Dużo nie rozmawiano, ale porozumiewano się wzrokiem.

W jakikolwiek sposób wyborca chciał wyrazić swój protest, komisja wszystko wytłumaczyła, iż głos oddany został za reżymem hitlerowskim. Ponieważ w przepisach wyborczych powiedziane było, iż należy krzyżyk wstawić **do** kółka, niektórzy wyborcy, dla unieważnienia swego głosu, postawili krzyżyk **obok kółka**. Policzono te głosy jako oddane za. Niektórzy przekreślili krzyżem całą kartkę i te policzone zostały jako oddane za *Hitlerem. Niektórzy* przedarli kartki, a komisja i przedarte kartki uznała za oddane za Hitlerem. Rzecz polegała na tem, że w regulaminie powiedziane było, jakie głosy zostaną uznane za ważne, ale wcale nie powiedziano, jakie zostaną uznane za nieważne.

W poufnych wskazaniach dla komisji powiedziane było, że następujące kartki wyborcze są ważne i należy je zaliczyć do głosujących za reżymem Hitlera:

a) gdy krzyżyk jest w kółku;

b) gdy krzyż zrobiony jest przez całą kartkę;

c) gdy na kartce porobione są strzały;

d) gdy część kartki lub całość jest przekreślona;

e) gdy kartka jest przedarta;

f) gdy są na niej dopiski i

g) gdy niema żadnego krzyżyka.

W tych warunkach mógł Hitler zdobyć nawet 101% głosów, ale system, który ucieka się do takich metod wyborczych, nie może być trwały.

W Nowej Hiszpanji

Program „Frontu Ludowego“

ma być przeprowadzony zdecydowanie przez Rząd Azany

W expose, wygłoszonem na posiedzeniu Kortezów, premjer Azana zapowiedział, że Rząd będzie w szybkim tempie przeprowadzał reformy, których domaga się „Front Ludowy“ przedewszystkiem zaś złoży projekt reformy wyborczej i będzie przykładał szczególną wagę do zagadnień gospodarczych.

W sprawie polityki zagranicznej premjer Azana oświadczył, że Europa przeżywa ciężki kryzys. Hiszpanja pragnie służyć sprawie pokoju w ramach Ligi Narodów, lecz nie poweźmie żadnych zobowiązań poza temi, które zostaną powzięte przez innych członków Ligi Narodów.

W sprawie ostatnich rozruchów w Hiszpanji, mówca oświadczył, że Rząd będzie występował przeciwko gwałtom bez względu na to przez kogo są one stosowane.

Po przemówieniu premjera monarchiści zaatakowali Rząd. Wystąpienie monarchistów spotkało się z burzliwemi protestami na lewicy. Przywódca faszystów Gil Robles zastrzegł sobie wobec Rządu wolną rękę uzależniając ewentualne jego poparcie od postępowania Rządu.

Mówcy socjalistyczni, komunistyczni, przedstawiciele lewicy katalońskiej oraz centrum wyrazili Rządowi zaufanie, co zapewnia mu większość. Socjaliści i komuniści wyrazili ubolewanie, że premjer nie dość ostro zaatakował prawicę, którą socjaliści i komuniści oskarżają o spowodowanie ostatnich zajść. Atakując prawicę mówca socjalistyczny Llopis oświadczy m. in., że prawica WYSŁAŁA ZAGRANICĘ PÓŁ MILJONÓW PESETÓW CELM FINANSOWANIA KAMPANJI PRASOWEJ PRZECIWKO LEWICY HISZPAŃSKIEJ.

Następnie wynikła gwałtowna polemika pomiędzy komunistami, oskarżającemi prawicę o „spisek przeciwko Republice“, a Gil Roblesem. Wśród ogólnej wrzawy posiedzenie przerwano.

***

W czasie swego expose w Kortezach premjer Azana poruszył również najważniejsze problemy ekonomiczne, jakie mają być rozwiązane przez obecny Rząd hiszpański.

Na wstępie stwierdził, że Hiszpanja zalega po kilka miesięcy ze spłatą swych zobowiązań z tytułu obrotu towarowego. Jedynem realnem rozwiązaniem może być redukcja niedoboru bilansu handlowego.

Jeżeli chodzi o sytuację finansów państwowych, Rząd ma zamiar złożyć w najbliższym czasie kilka projektów fiskalnych. Rząd ma zamiar obciążyć własność ziemską w ścisłej zależności od postępów reformy rolnej.

Przewidywane są wielkie roboty publiczne dla zwalczania bezrobocia. Rząd przedstawi szereg projektów, dotyczących reorganizacji kredytu rolnego i utworzenia banku rolnego. Przy tej okazji premjer wspomniał o zainstalowaniu na obszarach, należących do Instytutu Reformy Agrarnej, 70 tys. bezrobotnych. Rząd ma wreszcie dążyć do podwyższenia płac. (PAT).

Dalszy pochód wojsk czerwonych w Chinach

Ze źródeł chińskich donoszą, że 6 okręgów prowincji Szansi zostało całkowicie okupowane przez wojska komunistyczne. 14 innych okręgów tejże prowincji zajęte są częściowo. Wielka ilość mieszkańców jest skomunizowana. Walki pomiędzy czerwonemi a wojskami rządowemi trwają. (PAT)

Sarraut–Flandin–Paul–Boncour

Konferencja premjera Sarraut z ministrem spraw zagranicznych Flandinem i Paul-Boncourem, jak komunikuje Havas, miała na celu zbadanie przed wyjazdem Paul-Boncoura do Genewy sytuacji międzynarodowej w przeddzień zebrania komitetu 13-tu. Żadnych oficjalnych informacyj w sprawie tej wymiany poglądów nie udzielono. Podobnież tajemnicą otoczone są rozmowy Flandina z ambasadorami Włoch i Anglji, które odbyły się przed konferencją 3-ch ministrów. (PAT)

Przymierze państw arabskich

Z Bagdadu donoszą, iż ogłoszony został tekst układu „braterstwa arabskiego i przymierza“, zawartego między królestwem Saudiji i Irakiem. Postanowienia tego układu przewidują m. in. niezawieranie traktatów ze stroną trzecią, o ile traktat taki zagraża interesom sprzymierzeńca, załatwianie wszelkich sporów w drodze przyjaznych rokowań i wspólne wystąpienie zbrojne na wypadek zaatakowania jednego z kontrahentów przez stronę trzecią.

Traktat powyższy, będący pierwszym tego rodzaju układem między dwoma *państwami muzułmańskiemi* Bliskiego Wschodu, posiada doniosłe znaczenie, ponieważ konsoliduje stosunki dwuch niezawisłych krajów arabskich, doniedawna sobie wrogich, przyczem dostępny jest dla innych państw arabskich. Jak donoszą z Sanaa, przystąpić zamierza do tego paktu iman Jemenu Jahja, który wysłał specjalną delegację do Bagdadu, celem podjęcia rokowań. (PAT.).

Egzekucja kobiety w Anglji

W Birmingham wykonano wyrok śmierci na osobie 34-letniej pielęgniarki Waddingham, matki pięciorga dzieci **za otrucie chorej kobiety, powierzonej jej pieczy, która sporządziła testament na rzecz swej pielęgniarki.**

Ostatnia egzekucja kobiety w Anglji wydarzyła się w r. 1934 na osobie pani Mayor, która otruła swego męża.

***

Podczas egzekucji przed więzieniem w Birmingham zebrał się 3-tysięczny tłum, śpiewając psalmy. Znany ze swej działalności propagandowej przeciwko karze śmierci działacz społeczny Vanderelst zorganizował burzliwą demonstrację i został aresztowany. (PAT.).

Ucieczka z piekła Guyany

5 więźniów zdołało na małej łodzi zbiec z kolonji karnej Saint Lauret du Maroni we francuskiej Guyanie. Jak donosi „Le Petit Journal“, zbiegowie wylądowali na angielskiej wyspie Trinidad, jednak tamtejsze władze wsadziły zbiegów na żaglówkę, zaopatrzyły w żywność i poleciły im wyruszyć na pełne morze. O zbiegach brak jakichkolwiek dalszych wiadomości.

Min. Spr. Zagr. Norwegji Koht w Warszawie

Dnia 17 bm. przybywa do Warszawy norweski minister spraw zagr. Halvdan Koht. Program dwudniowego pobytu min. Kohta w Warszawie przewiduje audjencję u Prezydenta R. P. oraz wizyty oficjalne u p. Becka i prezesa rady ministrów Kościałkowskiego. Z okazji pobytu min. Kohta w Warszawie odbędzie się szereg przyjęć.

***

Prof. Halvdan Koht, minister spraw zagranicznych Rządu robotniczego Nygaardsvolda jest wybitnym uczonym norweskim, autorem szeregu prac m. in. monografji o Ibsenie, Bismarcku i t. p. Ponadto prof. Koht ogłosił szereg prac z dziedziny historji Norwegji, a także pracę o historji socjalizmu.

Prof. Koht jest prezesem Norweskiej Akademji Umiejętności, członkiem wielu zagranicznych towarzystw naukowych, m. in Polskiej Akademji Umiejętności.

Ofiary dla rodzin po robotnikach, poległych w Krakowie

Adm. „Robotnika“ kwituje:

Powszechna Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Naftowych w Borysławiu, stosownie do uchwały Rady Nadzorczej z dn. 8 b. m. zł. 50.—

Członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu Powszechnej Spółdzielni Spoż. Pracowników Naftowych w Borysławiu, zebrane na posiedzeniu konstytucyjnem w dn. 8 b. m. zł. 31.—

Zebrane przez robotników z firmy „Pierwsza Ruda Pabjanicka“ 285.50

N. N. zł. 5.— Mojsej Bender zł. 1. E. L. zł. 2.— R i J. L. zł. 2.—

Grono pracowników umysłowych zł. 24.—

Zebrane wśród członków Zw. Rob.

cukrowni Izabelin 19.60

cukrowni Michałów 4.75

cukrowni Józefów 41.90

cukrowni Łyszkowice 15.—

Razem zł. 81.25

Pracownicy I-ej Pralni Spółdzielczej na Żoliborzu zł. 3.80

II-ga rata 1% pensji pracowników W. S. M. zł. 4.50

DLA RODZIN PO POLEGŁYCH W KRAKOWIE i CZĘSTOCHOWIE

E. S. zł. 5.—

Szczepan Kochański w Stanisławowie zł. 20.—

Z sali sądowej

Dwa procesy księży przed Sądem Najwyższym

Sąd Najwyższy rozpatrywał dwie sprawy, będące echem uroczystości żałobnych po śmierci marszałka Piłsudskiego.

Pierwszym z nich był głośny proces księdza A. Kochańskeigo, prefekta szkoły powszechnej w Tykocinie. Ks. Kochański został oskarżony o przeciwdziałanie zarządzeniu władz szkolnych o żałobie po marszałku wśród dzieci. Księdza oskarżono o nazwanie „szmatą“ opaski żałobnej i o oświadczenie dzieciom, iż żałobę nosi się tylko po rodzicach.

Oskarżenie oparto na zeznaniach 8-mioletniej dziewczynki, córeczki miejscowego działacza „sanacyjnego“.

W wyniku tego oskarżenia, mimo wyjaśnień prefekta, iż użył słowo „szmata“, gdyż dzieci na lekcji bawiły się jakiemiś gałgankami, prefekta aresztowano i przez parę miesięcy trzymano w areszcie, co pociągnęło rozruchy w Tykocinie, którego ludność domagała się uwolnienia księdza.

Sąd I-ej instancji skazał ks. Kochańskiego na 6 mies. więzienia. Sąd Apelacyjny zaś uniewinnił go. Prokurator złożył skargę kasacyjną.

W drugim procesie oskarżono ks. Mieczysława Małynicza-Malickiego z Nowych Trok o to, że w czasie kazania rozpowszechniał nieprawdziwe wiadomości o uwięzieniu w Berezie Kartuskiej niewinnych ludzi, jak i o to, że „pozbawił wolności“ woźnych i uczniów seminarjum nauczycielskiego, którzy samowolnie dostali się na dzwonnicę kościoła i dzwonili w dzwony w czasie pogrzebu marszałka Piłsudskiego. Dzwoniących miano zamknąć w dzwonnicy.

Sąd Okręgowy skazał ks. Małynicza na 1½ roku więzienia a Sąd Apelacyjny zmniejszył mu karę do 1 roku więzienia.

Rzecz charakterystyczna, iż oskarżony proboszcz chciał przeprowadzić dowód prawdy, zaofiarowując wycinki z pracy i interpelację w Sejmie w sprawie Berezy, jednak sądy dowodów tych nie dopuściły.

Obrona złożyła skargę kasacyjną. **I. K.**

Podziemne Niemcy

W najbliższych dniach rozpocznie się w Magdeburgu wielki proces polityczny, wytoczony przeciwnikom hitleryzmu. W stan oskarżenia postawionych jest 150 mieszkańców miasta Zeitz. Proces odbędzie się w kilku etapach, rozprawy toczyć się będą przeciw grupom liczącym po 10—15 osób. Istnieją tendencje prowadzenia rozpraw przy drzwiach zamkniętych.

Miasto Zeitz liczy około 40.000 mieszkańców o przewadze ludności robotniczej. Głównym oskarżonym jest dr. Rudolf Agricola, prof. Wyższej Szkoły Handlowej i publicysta. Większość oskarżonych stanowią socjaliści.

Akt oskarżenia zarzuca obwinionym zbieranie składek na rzecz nielegalnych organizacyj antyhitlerowskich, drukowanie i rozszerzanie nielegalnych ulotek i odezw oraz utrzymywanie łączności z centralnemi władzami organizacyj nielegalnych. (Press)

Hitlerowcy mordują swoich przeciwników

Havas donosi z Wiednia, że w Styrji dwuch ludzi padło ofiarą narodo - „socjalistycznego“ sądu kapturowego.

Wczoraj w Grazu zamordowano na zasadzie kapturowego wyroku b. członka bojówki narodowo - „socjalistycznej“. (PAT).

Rokowania sztabów

Według agencji Havasa, rozmowy pomiędzy przedstawicielami sztabów generalnych Francji, Belgji i Anglji, będą trwały około 8 dni. Rozmowy te — jak już podaliśmy — są otoczone jaknajściślejszą tajemnicą. (PAT).

Losy chińskich skarbów

Przedstawiciel towarzystwa okrętowego, do którego należy statek „Ranpura“, oświadczył, że dzieła sztuki chińskiej, które znajdują się na pokładzie okrętu, są w zupełnem bezpieczeństwie. Istnieje nadzieja, iż wkrótce uda się statek ściągnąć z mielizny, na której osiadł. (PAT.).

Po zgonie J. Budzińskiej-Tylickiej

Słowa współczucia

Nie jesteśmy w stanie powtórzyć wszystkich listów i depesz, nadchodzących do nas po zgonie tow. J. Budzińskiej - Tylickiej. Niektóre tylko zamieszczaliśmy. Uzupełniamy to, cośmy już zamieścili, tym listem kobiet krakowskich.

Do Centralnego Wydziału Kobiecego P. P. S. w Warszawie.

Szanowne Towarzyszki!

Z powodu zgonu ś. p. tow. Justyny Budzińskiej - Tylickiej, niestrudzonej i zasłużonej bojowniczki o prawa kobiety pracującej, przesyłamy Wam wyrazy naszego szczerego współczucia i żalu, łącząc się w żałobie z wszystkiemi robotnicami Polski.

Z socjalistycznem pozdrowieniem

Sekcja Kobiet PPS. w Krakowie
Przewodn. Helena **Januszowa**
Sekretarka Anna **Kruczkowska**

Zboże drożeje

Od kilku dni daje się zaobserwować na ważniejszych giełdach krajowych zwyżkowa tendencja dla zbóż. W dniu 16 b. m. na giełdzie zbożowej i towarowej w Poznaniu notowano żyto po zł. 15 za 100 kg. wobec 14.75 w dn. 15 b. m., pszenicę 20¼ — 20½ wobec 19.90 — 20.15. Należy podkreślić, że również giełdy zagraniczne rejestrują mocną tendencję dla zbóż.

Pokwitowania

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

Dla uczczenia pamięci kochanej Towarzyszki dr. Budzińskiej-Tylickiej — Halina Nusbaumówna zł. 5.—

NA POMNIK BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

Powszechna Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Naftowych w Borysławiu, stosownie do uchwały Rady Nadzorczej z dn. 8 b. m. zł. 52.70

Członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu Powszechnej Spółdzielni Spożywczej Pracowników Naftowych w Borysławiu, zebrane na posiedzeniu konstytucyjnem w d. 8 kwietnia r. b. zł. 20.—

E. S. zł. 5.—

Kant pod znakiem zapytania

Prasa hitlerowska, najnudniejsza prasa pod słońcem, usiłuje nawiązać kontakt z czytelnikiem. Udaje się to jej mniej więcej w tym samym stopniu, co parlamentowi innego kraju nawiązać kontakt ze społeczeństwem.

Jednakowoż od czasu do czasu jakiś czytelnik odzywa się, ponieważ grafomanów nigdzie na świecie nie brak. Redakcje skwapliwie takie listy drukują bez względu na to, co otumaniony obłędem nazistycznym czytelnik napisał.

Próbą sposobu myślenia hitlerowców jest list, który „Preussische Zeitung“ wydrukowała, a który zawiera następujący ustęp:

„Mam poważne wątpliwości, czy Emanuel Kant był aryjczykiem, wobec czego zabroniłem moim synom czytania jego książek“.

Biedny myśliciel królewiecki! Jakże musiał zmartwić się w grobie!

Do walki z Antychrystem! Precz z Francją!

Hasła p. J. Bobrzyńskiego

Nie tak dawno pisaliśmy o kwartalniku „Nasza Przyszłość", wydawanym przez grupę anty-sowieckich „imperjalistów" polskich z p. J. Bobrzyńskim na czele. „Nasza Przyszłość" bowiem ostro zastrzegała się przeciwko współdziałaniu z Czechosłowacją i „hasełkową" (!) Francją, natomiast gorąco polecała Polsce sojusz z Hitlerem i ewentualnie współpracę z wyprawą Hitlera na Rosję sowiecką. Tem samem naturalnie także wypowiedziała się za związkiem z Węgrami.

W odpowiedzi na nasz artykuł p. t. „Szkodliwe brednie" zabiera głos Nr. 47 tego kwartalnika. W całym szeregu artykułów, zwłaszcza we wstępnym pióra p. J. Bobrzyńskiego — *„Walka ze światem Marksa"* — precyzuje swe pro-hitlerowskie i anty-francuskie stanowisko. Warto się z niem zapoznać. Będziemy mieli dokładniejsze pojęcie o jednej z grupek naszych hitlerowców.

P. J. Bobrzyński wielokrotnie się zastrzega, że bynajmniej do grupy „sanacyjnej konserwy" nie należy. Nie szkodzi — niektóre poglądy są zbliżone, tylko p. J. Bobrzyński wyraża je bardziej, powiedzmy, „bezpośrednio", prymitywnie, po prostacku. O socjalistach pisze ostro, ale przyznaje, że to „wielki program i wielka idea". „Nasi socjaliści, pisze, to wcale nie tromtadraci, dobijający się tylko o mandaty i djety" i t.d. Niemniej przeto są szkodliwi, bo — zdaniem p. Bobrzyńskiego — są „awangardą" bolszewików.

Dość prymitywny polityczny umysł wyobraża sobie sytuację w Europie tak: istnieją *dwa* obozy — jeden to *obóz „Antychrysta"* (dosłownie i wielokrotnie), który łączy Z.S.S.R., Czechosłowację i Francję; drugi — to obóz chrześcijański, obóz ratunku zagrożonej cywilizacji i t. d. — to przedewszystkiem Hitler i Mussolini. Z tym drugim obozem winna naturalnie łączyć się Polska.

To wszystko... To jest cały ten uproszczony światopogląd, którego *klasowa* treść jest aż nadto widoczna. Przyjrzymy się bliżej. Okazuje się, że Czechosłowacja i Francja — to właściwie bolszewickie „agentury" — nic więcej. To są *„marksowskie kolonje"* (!). Rządzi tam „bezreligijny judaizm". Są „z Moskwy po dyktatorsku rządzone" (str. 11). Francja sojuszniczką Polski? Przenigdy! Wszak tam rządzi „żydek Blum"! Czechosłowacja? Ale Benesz i Masaryk to poprostu „obce agentury". Dosłownie. Twórcy niepodległej Czechosłowacji są „obcymi agentami". Aż do takich skandalicznych bzdurstw można się dogadać w „Poważnym" (w każdym razie grubym) kwartalniku. A wszystko dla dobra umiłowanej sprawy —**sojuszu z Hitlerem** (także Węgrami i Włochami), słowem dla wprowadzenia Polski do bloku faszystowskich państw. Precz z państwami demokratycznemi! Są awangardą i agenturą bolszewizmu. Czytajmy (str. 11):

„Budapeszt, Warszawa, Berlin i Rzym — zarówno polityczny, jak nieoficjalnie katolicki — muszą w tych warunkach stawać obok siebie w *jednym froncie*".

A imperjalizm hitlerowski, skierowany przecież na Wschód? Nie ma znaczenia, bo (dosłownie) **„da leko mniej jest nam w istocie niebezpieczny od słowiańsko - gallickiego bolszewizmu".** Ale skąd „bolszewizm gallicki" (francuski)? Tam przecież ustrój burżuazyjno-demokratyczny, a komunizm stosunkowo słaby! Nic to! autor wie co robi, mieszając wszystkie karty i utożsamiając **starą** francuską demokrację z bolszewizmem. Reakcjoniści, faszyści wszystkich krajów łączcie się! I marsz na ZSSR.!

„Marsz, marsz, Hitlerze!
Z ziem niemieckich przez Polskę!"

Ależ Hitler może poprostu zaatakować Polskę! Może. Cóż z tego? Dosłownie — „cóż z tego?" (str. 12). Czytamy tam zaiste rozczulający ustęp:

„Z Niemcami moglaby grozić nam wojna: w najgorszym razie (!), dajmy na to, *zabór (!) przez nich ziem polskich. I cóż z tego?*"

Z tego nic — bo skoro w ciągu 19-go wieku Prusy nie mogły Polaków zniemczyć, to i teraz chyba nie zniemczą! Ładna perspektywa. Ale lepsze to, niż iść z państwami Antychrysta, bo Francja zawsze traktowała nas **„gorzej, niż swoich murzynów senegalskich".** A Niemcy jak „traktowa.y"?! i jak dziś „traktują" olbrzymią polską mniejszość? Ale p. B. woli o tem nie mówić. **„To Francja zdradziła nas!"** — woła w swym prohitlerowskim porywie.

Precz z blokiem Antychrysta! po krzykuje p. B. jako dobry **„katolik".** Dobrze, ale **endecy** są za współdziałaniem z Francją i Czechosłowacją. To też faktycznie (o rety!) popierają bolszewizm i zdradzają katolicyzm. Ciekawe— nawet episkopat polski, popierający endeków, w ten sposób służy (ktoby pomyślał!!) Antychrystowi i bolszewizmowi!

I jeszcze jedno: wszak to Hitler walczy namiętnie z katolicyzmem, a we Francji i Czechosłowacji (ostatnio nawet częściowo w ZSSR.) religja katolicka bynajmniej nie jest krępowana. Gdzież więc państwo prawdziwego Antychrysta? Nie!! — woła namiętnie p. Bobrzyński — Hitler zwalcza tylko polityczne wpływy kleru, ale wyznań chrześcijańskich nie zwalcza. A „Deutsche Christen"? A „Glaubensbewegung"? A pisanina czołowego publicysty Rosenberga? To naturalnie pana B. nie obchodzi, bo narusza mu integralność ułożonej „koncepcji".

W specjalnym artykule p. B. atakuje nawet czołowego publicystę „Kurjera Warszawskiego" p. B. K. za popieranie Antychrysta, t. zn. „za franko-filizm i czechofilizm. Francja?!— pisze — **dzisiejsza** Francja? „Jadąc do Francji, nie spotkamy tam Napoleona lub Focha, ale żydka-socjalistę Bluma (str. 131) itd. I z **taką** Francją chce się sprzymierzyć narodowiec i katolik p. B. K. Hańba! „Ostrożnie więc — pisze — z sympatją do tamtego świata, prowadzi on ku marksizmowi, czyli ku frankofilskiemi i słowiańskiemi, panie redaktorze!"

Tako rzecze p. J. Bobrzyński z „N. Przyszłości". Tako rzecze za nim w swych tezach „Sekcja Zagraniczna Związku Polskiej Myśli Państwowej" — w tymże numerze kwartalnika. A więc w imię Boże — na Antychrysta

Niestety, niestety! niebawem z „chrześcijańskiego" worka wylazł prawdziwe kopyto djabelskie, klasowo - kapitalistyczne, gdy np. na str. 39 „sekcja" poleca „nieubłaganą walkę z wszelką ustępliwością **wobec rzekomych postulatów proletarjackich".** A-a! takie to „chrześcijaństwo"! To poto mamy zrywać z ZSSR., Francją i Czechosłowacją! Poto mamy wlec się w hitlerowskim ogonie No, teraz jasne! **Klasowa treść** faszystowskiej koncepcji wylazła na wierzch!

Prostackie, śmieszne te „koncepcyjki" p. Bobrzyńskiego. I szkoda by było o nich pisać. Ale są, jak widzimy, **pouczające.** Proponowany ścisły sojusz z Hitlerem i całym obozem faszystowskim, proponowana koncepcja imperjalistyczna mają zupełnie wyraźne źródło w interesach klasowych, ziemiańsko-kapitalistycznych.

K. CZAPIŃSKI.

Przegląd prasy

Jak Polska wychodzi na pakcie z Niemcami? Jeszcze o naszej polityce zagranicznej

Często powracamy do sprawy stosunków polsko - niemieckich. Czynimy to świadomie, gdyż uważamy tę sprawę za kwestję dziś pierwszorzędnej wagi dla przyszłości naszego kraju. Do głosów krytycznych pod adresem kierownictwa polskiej polityki zagranicznej przyłącza się nawet „sanacyjny" „Naród i Państwo". Pismo to stwierdza, że zawarty w styczniu 1934 r. pakt polsko-niemiecki przynosi korzyści jednostronne tylko na rzecz Niemiec hitlerowskich.

Będący organem t. zw. lewicy „sanacyjnej", „Naród i Państwo" podnosi przedewszystkiem to, o czem wielokrotnie pisaliśmy, że mniejszość polska w Niemczech jest prześladowana:

„Polacy w Niemczech, jeśli nie chcą poddać się germanizacji i hitleryzacji, są zagrożeni usunięciem poza nawias życia gospodarczego i państwowego. Zabiegi i starania przedstawicieli miljonowej mniejszości polskiej w Niemczech u władz przeważnie nie odnoszą najmniejszego skutku. To, co się dzieje obecnie w Niemczech w stosunku do mniejszości polskiej, pod niektóremi względami, a zwłaszcza w dziedzinie ustawodawstwa, przewyższa najsmutniejszy okres hakaty".

Gdy tak przedstawiają się — wbrew słodkim zapewnieniom wodzów hitleryzmu — losy Polaków w Niemczech — w Polsce, jak pisze „Naród i Państwa":

„mniejszość niemiecka korzysta ze wszelkich praw narodowościowych. Co więcej, nadużywa tych praw. Nawet prorządowa prasa polska, która pozytywnie odnosi się do polityki porozumienia z Rzeszą Niemiecką, nie może już dłużej milczeć i niejednokrotnie zmuszona jest piętnować objawy działalności i zachowania się mniejszości niemieckiej w Polsce, świadczące wręcz o braku lojalności wobec państwa polskiego. Nie mówimy już o wypadkach działalności wyraźnie wywrotowej, kolidującej z przepisami kodeksu karnego".

W sprawach gospodarczych stosunki polsko - niemieckie układają się na niekorzyść Polski:

„Obroty handlowe pozostały minimalne z dalszą tendencją zniżkową. Udział Niemiec w odbiorze naszych towarów wynosi 12,4% (styczeń r. b.) i powoduje, że Niemcy zajmują obecnie miejsce za Anglją i Belgją. Rynek niemiecki dla Polski nie otworzył się. Przedewszystkiem, i co najgorsze, Niemcy nie płacą. Niemieckie zarządzenia dewizowe zamykają rozwojowi polskiego wywozu drogę do Niemiec.

A obok tych trudności, ponosimy jeszcze w stosunkach z Niemcami dotkliwe straty finansowe. Kilkaset miljonów złotych polskich jest zamrożonych w Niemczech. Sum tych odebrać nie można. Wyszło wprawdzie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w połowie stycznia r. b., które umożliwia nam stosowanie retorsji wobec państw, na rażających Polskę na straty wskutek zarządzeń dewizowych, ale po dzień dzisiejszy nie słychać, żeby zrobiono z niego jakikolwiek użytek".

Jak wiadomo, należności niemieckie za tranzyt przez Pomorze wynoszą 90 miljonów złotych.

To też „Naród i Państwo" konkluduje:

„Słowem, widać, że przewidziane w pakcie ze stycznia 1934 roku porozumienie się dyplomatyczne we wszelkich sprawach, dotyczących obydwu krajów, nie zostało dla Polski należycie wyzyskane. Postawa naszej dyplomacji jest jakby nadmiernie miękka.

Dla dyplomatów są to może — w perspektywie dziejowej — sprawy niewygodne. Ale dla narodu polskiego i dla naszych potrzeb gospodarczych i finansowych są to sprawy zasadnicze i ważne. Wymagają one zdecydowanej postawy i silnego samopoczucia w rokowaniach z państwem tej miary, jak dzisiejsze Niemcy.

Polityka ustępstw bez wzajemności nigdy nie przynosi dobrych owoców".

* * *

Gdy „Naród i Państwo" poważnie traktuje błędy naszej polityki zagranicznej, p. Stroński w „Gońcu" ironizuje na ten temat:

„Jedno jej (polityki zagr. — przyp. Red.) znamię mamy w niepospolitej pełni: wspaniałe osobnienie, splendid isolation, aż wieje pustką ze wszystkich ścian. Tylko z Niemcami najczulej: niech nam nie płacą za przejazdy kolejowe, bo im, biedakom, potrzeba dużo, dużo pieniędzy na zbrojenia, niech wywarcowują 1½ miljona ludności polskiej, niech gwałcą Traktat Wersalski, budując sobie zaporę nadreńską, by swobodnie uderzyć na wschód, a my będziemy udawali, że to tam tylko coś przeciw układom w Locarno, które nas nic nie obchodzi. Teraz zaś ogromnieśmy urośli, bo to, wiecie, powiemy wam na ucho: neutralni setnie nas chwalili w Londynie, a p. Munch dużeli, to już poprostu ale miał słów uznania".

S-EK.

Nafta krzepi

nawet w czasie kryzysu

Stany Zjednoczone A. P. są, jak wiadomo, krajem największego liczbowo bezrobocia w czasach światowego kryzysu go spodarczego. Mimo zwiększającej się w ostatnich latach produkcji przemysłowej, kraj ten w dalszym ciągu ma zgórą dwanaście miljonów bezrobotnych, czyli ponad 10% ludności. **Nie wszystkim jednak z tamtej strony Atlantyku źle się powodzi w czasach kryzysu i bezrobocia.**

Z list uposażeń, sporządzanych przez amerykańskie władze skarbowe, dowiadujemy się, jakie pensje w r. 1934-ym otrzymali niektórzy potentaci wielkich koncernów naftowych (wobec związkowej ustawy przeciwtrustowej, koncerny istnieją nominalnie w poszczególnych stanach, ogarniając faktycznie całą Unję). Podajemy tu za „Przemysłem Naftowym" (Nr. 7 z dn. 10 b. m.) kilka godnych uwagi liczb:

K. R. KINGBURY, prezes „Standard Oil of California" 136.368 dol.

G. T. STANFORD, kierownik oddziału prawnego tego T-wa 75.180 dol.

W. C. TEAGLE, prezes „Standard Oil of New Jersey" — 125.000 dol.

W. S. FARISH, Houston, Texas, wice-prezes tego T-wa 112.500 dol.

CHRISTY PAYNE, Stamford, Conn. wice-prezes tego T-wa 85.000 dol.

H. F. SINCLAIR, przewodniczący Komitetu Wyk. „Consolidated Oil Corporation" — 125.549 dol.

J. FLETCHER FARVELL, wice-prezes tego T-wa 100.799 dol.

HENRY L. DOHERTY, prezes „H. L. Doherty Inc." 100.000 dol.

W przerachowaniu na walutę polską roczna pensja takiego amerykańskiego matadora przemysłu naftowego waha się w granicach od 400.000 do 723.000 złotych.

Tak to przedstawiciele amerykańskich wyższych dziesięciu tysięcy zaciskają pasa w okresie niebywałego bezrobocia!

J. R.

Diaczego?

Otrzymaliśmy zapytanie, dlaczego nie odpowiadamy na elukubrację „Nowin Codziennych" z dn. 15 kwietnia p. t. „Gdyby w Polsce zwyciężył Front Ludowy — komunistyczna wizja naszej przyszłości"... Autor tych tragi - komicznych wywodów zaczyna od „delikatnej" denuncjacji, bardzo brzydkiej moralnie, poczem nastęnują przeróżne nudne bzdury („Socjalizm polski... ma wyraźne tendencje antynarodowe,... jest ruchem ateistycznym" i t. p.), znane i słyszane od dziesiątków lat, wyprane chemicznie z wszelkiego sensu i z wszelkiego poczucia przyzwoitości.

Otóż nie podejmujemy z temi „rozumowaniami" polemiki, bo polemikę z brukowcami typu geszefciarskiego uważamy za zgoła zbyteczną. Na TAKI poziom można odpowiedzieć tylko wzruszeniem ramion. L. T.

P. C. WODEHOUSE. 18)

Burzliwa pogoda

Z upoważnienia autora przełożyła B. Kopelówna

— Sprowadziłem go tu, aby zbadał tajemnicę zniknięcia Monarchini.

— No, ale ta twoja idjotyczna świnia znajduje się już od wielu dni spowrotem w swym chlewie. Jaki może być cel, aby pozostawał tu dłużej?

— A... to pomysł Galahada. To Galahad zaproponował, aby pozostał tu jeszcze do czasu póki nie skończy się Wystawa Rolnicza. Uważał, że dobrze będzie mieć kogoś takiego pod ręką na wypadek, gdyby Parsloe spróbował jeszcze którejs ze swych sztuczek...

— Clarence!

— Jestem zdania — ciągnął lord Emsworth stanowczo, — że Galahad miał zupełną rację. Wiem, że to Baxter właściwie skradł moją świnię — i powiesz niewątpliwie, że Baxter jest notorycznym pijakiem... Ale Galahad czuje—i ja czuję—że to nie pijaństwo Baxtera było powodem kradzieży Monarchini. Obaj sądzimy, że za tem wszystkiem kry! się Parsloe. Galahad utrzymuje — i ja zgadzam się z nim — że jest tylko kwestją czasu, kiedy sprobuje on tego poraz drugi. Tak, że im więcej mamy na miejscu ludzi czuwających nad tem — tem lepiej. Tembardziej, jeżeli ludzie ci — tak, jak Pilbeam — mają wyćwiczone umysły i przyzwyczaili się do przestawania z kryminalistami.

— Clarence, jesteś szalony.

— Nie, nie jestem szalony — odparł gorąco lord Emsworth. — Znam Parsloego. I Galahad zna Parsloego. Powinnaś przeczytać niektóre historje o nim w książce Galahada, który zapewnia mnie, że są one oparte na autentycznych danych;—widać z nich, jaki to był człowiek, kiedy Galahad obijał się razem z nim po Londynie w czasach ich młodości. Czy wiesz o tem, że w roku 1894 Parsloe nakarmił Towsera, psa Galahada, stekiem i cebulą tuż przed wielkiemi wyścigami, aby wygrał jego własny terjer Banjo? Człowiek, który nie cofał się przed niczem dla osiągnięcia swego celu. A teraz jest zupełnie taki sam. Nie zmienił się ani odrobinę. Pomyśl tylko, w jaki sposób ukradł mi Kochasia, tego człowieka, którego miałem do świń przed Pirbrightem. Człowiek, zdolny do takiego czynu, zdolny jest do wszystkiego.

Lady Konstancja uderzała gniewnie nogą o trawę. Wolałaby uderzyć nią swego brata, ale nie zapomina się przecież o wychowaniu.

— Jesteś zupełnym głupcem, gdy chodzi o sir Gregory'ego — wykrzyknęła. — Powinieneś się wstydzić. Tak samo powinienby się wstydzić Galahad, gdyby wogóle potrafił się wstydzić czegokolwiek. Zachowujecie się jak para niedorozwiniętych dzieci. Nie mogę ścierpieć tej idjotycznej kłótni. Jedna rzecz jest nie do zniesienia na wsi: być w złych stosunkach ze swymi sąsiadami.

— Nie dbam o to, w jakich stosunkach jestem z Parsloem.

— Ale ja dbam. I dlatego właśnie tak mi było miło wyświadczyć mu przysługę, gdy zatelefonował o swym siostrzeńcu.

— Hę?

— Przyjemnie mi było mieć możność wykazania, że, jest przynajmniej jedna normalna osoba na zamku Blandings.

— Siostrzeniec? Jaki siostrzeniec?

— Młody Montague Bodkin. Powinieneś go pamiętać. Bywał tu dość często, jako chłopiec.

— Bodkin? Bodkin? Bodkin?

— Och, na miłość Boską, Clarence, nie powtarzaj ciągle „Bodkin", jakgdyby był papugą... Jeżeli zapomniałeś o nim—tak, jak zapominasz o wszystkiem, co zdarzyło się więcej, niż przed dziesięcioma minutami, nie odgrywa to najmniejszej roli... Chodzi o to, że sir Gregory prosił mnie, jako o osobistą przysługę, abym przyjęła jego siostrzeńca na twego sekretarza.

Lord Emsworth był łagodnym człowiekiem, ale można go było poruszyć.

— Nie... doprawdy! Nie, niech mnie wszyscy djabli... Ten człowiek kradnie mi świniarza, organizuje kradzież mojej świni, a potem ma czelność...

— ...i powiedziałam, że będzie mi niezmiernie miło.

— Co?

— Powiedziałam, że będzie mi niezmiernie miło.

— Nie chcesz chyba powiedzieć, żeś to zrobiła.

— Naturalnie. Wszystko jest załatwione.

— To znaczy, że wpuszczam swobodnie do zamku w Blandings siostrzeńca Parsloego na dwa tygodnie przed Wystawą Rolniczą?

— Przyjedzie jutro pociągiem, który wyjeżdża z Londynu o drugiej czterdzieści pięć — rzekła lady Konstancja.

(D. c. n.).

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z środy na czwartek

Hitlerowcy niezadowoleni z narad sztabów generalnych w Londynie

Pierwsze posiedzenie we środę delegacyj trzech sztabów generalnych Anglji, Francji i Belgji, trwało zaledwie pół godziny. Narady kontynuowane były w godzinach popołudniowych. W zależności od każdorazowo omawianego przedmiotu zagadnienia, dalsze posiedzenia delegacyj sztabów generalnych odbywać się będą w ministerjum wojny, ministerjum lotnictwa, czy też admiralicji. W środę godzinę obradowano w ministerjum admiralicji — 2 godziny, w innych ministerjach.

W naradach Włochy nie biorą udziału, gdyż w przeciwieństwie do rządów Anglji, Francji i Belgji Włochy nie aprobowały memorandum trzech państw lokarneńskich. (ATE.).

***

Wiadomość o naradach sztabów generalnych mocarstw zachodnich przyjęta została w Berlinie zdecydowanie nieżyczliwie.

„Angriff" w tonie ironicznym pisze, że cała impreza londyńska opiera się na przywidzeniu. Nikt rozsądny—zdaniem hitlerowców nie wierzy dzisiaj w możliwość jakiegoś niesprowokowanego ataku". Dziennik przyjmuje z zadowoleniem ograniczenie kompetencyj przedstawicieli sztabu brytyjskiego, dowodząc, że jest to środek ostrożności ze względu na daleko idące zamiary Francji. (PAT)

W Hiszpanji

Porozumienie anarchistów... z faszystami

Na posiedzeniu gabinetu premjer Azana oświadczył, iż niedawne zajścia są następstwem porozumienia Federacji anarchistycznej i Hiszpańskiej Partji Faszystowskiej „Falanga".

Rząd — oswiadczył Azana — wie, jakie są źródła, zasilające finansowo wymienione organizacje.

Rząd jest pewien jednak, iż ład będzie utrzymany dzięki zastosowaniu obowiązujących praw. Dowodem tego jest zamiar Rządu przywrócenia w ciągu przyszłego tygodnia gwarancyj konstycyjnych w całej Hiszpanji oraz zniesienia cenzury. (PAT.).

***

W Pampelunie wybuchł strajk generalny, do którego przyłączyli się również funkcjonarjusze municypalni i robotnicy, zatrudnieni przy zamiataniu ulic. Pisma nie ukazały się.

Z Walencji donoszą, iż w wiosce Jaraco doszło do zajść, podczas których jeden z mieszkańców utracił życie.

Wiadomości z Addis Abeby o sytuacji na frontach

Havas donosi z Addis Abeby, że Rząd abisyński kategorycznie zaprzecza wiadomości o zajęciu Dessie przez Włochów, dając do zrozumienia, że wojska Negusa znajdują się na północ od Dessie. Abisyńskie źródła oficjalne odmawiają wskazania miejsca pobytu Negusa, aby nie narażać go na ataki lotnicze. Rząd abisyński oświadcza, że ostatnio w obszarze Dessie nie było żadnych poważniejszych walk. (PAT.).

***

Agencja Reutera donosi z Addis Abeby, iż krążą tam pogłoski o zwycięstwie, odniesionem w ubiegłą niedzielę przez Haile Sellasie, który na czele armji 20-tysięcznej dokonał flankowego uderzenia na kolumnę włoską na południowy zachód od jeziora Asziangi. W bitwie zginęło rzekomo 2000 Askarów i 400 Włochów.

Pozatem z Addis Abeby donoszą na Londyn, jakoby położenie wojsk abisyńskich w ciągu ostatnich dni doznało pewnej poprawy. W kołach abisyńskich utrzymuje się pogląd, że błyskawiczny pochód włoski w terenie pozbawionym dróg i środków łączności nadaje się znakomicie do powrócenia do dawniejszych skutecznych metod wojny partyzanckiej.

***

Z Addis Abeby donoszą: Według informacyj z Hararu na froncie południowym rozpoczęła się wielka bitwa, w toku której oddziały generała Grazziani mimo użycia pocisków gazowych dotychczas nie zdołały wyprzeć wojsk abisyńskich, walczących pod dowództwem rasa Nasibu i generała tureckiego Wehib - Pasza, z zajmowanych pozycyj. (ATE.).

Opinja francuska wobec narad genewskich i dwuznacznej roli W. Brytanji

Zapowiadana narada pomiędzy premjerem Sarrautem i ministrami Flandin i Paul Boncour, która rozpoczęła się w środę o g. 4 pp. w prezydjum Rady Ministrów, zakończyła się już o g. 5 m. 30. Minister Flandin, który przybył do Paryża we środę popołudniu, wyjeżdża ponownie do swego okręgu wyborczego Yonne. Można z tego wywnioskować, że miarodajne czynniki francuskie oceniają obecne położenie polityczne wprawdzie jako poważne, lecz jeszcze nie krytyczne.

Ministrowie francuscy nie posiadali jeszcze wszystkich danych, potrzebnych dla sprecyzowania definitywnego stanowiska Francji w Genewie.

***

W przedzień obrad genewskich prasa paryska stara się przedewszystkiem ustalić pozycję dyplomatyczną, jaką zajmie w Genewie w sprawie abisyńskiej Anglja. Przypuszczają, że Anglja będzie się domagała nowych sankcyj przeciw Włochom, co oczywiście postawiłoby Francję w trudnej sytuacji. Na łamach prasy francuskiej przebija nuta rozgoryczenia do Anglji za to, że zajmuje tak nieprzejednane stanowisko w sprawie abisyńskiej, okazując równocześnie tak wiele pobłażliwości w sprawie zerwania przez Niemcy traktatu lokarneńskiego.

„Le Petit Parisien" w następujący sposób precyzuje tę sprawę: „rokowania pokojowe w sprawie urugulowania konfliktu włosko-abisyńskiego nie mogą się zaczynać pod groźbą nowych sankcyj wobec Włoch. Cierpliwa względem Niemiec, które naruszyły Locarno, W. Brytanja nie ma dziś żadnych pretekstów do upozorowania zwiększenia surowości wobec Włoch". (PAT.).

Prasa popołudniowa ze środy podaje, że w razie, gdyby próba „pojednawczego" załatwienia sprawy abisyńskiej nie dała rezultatów, Anglja znalazłaby się wobec następującej alternatywy: albo przeprowadzić wzmocnienie sankcyj przeciw Włochom, albo wycofać się z polityki interwencji na kontynencie europejskim.

W razie przejścia do polityki nieinterwencji w sprawach europejskich, Anglja usiłowałaby prawdopodobnie bezpośrednio porozumieć się z Włochami celem zabezpieczenia swych interesów w Afryce. Na tem tle powstały pogłoski na temat kontaktu, który jakoby został nawiązany między Rzymem a Londynem.

„Intransigeant", omawiając te pogłoski, uważa je za manewr dyplomatyczny, inspirowany ze źródeł angielskich, mający na celu skłonienie Francji do ustępstw na rzecz polityki W. Brytanji. (PAT)

Nastroje londyńskie wróżą ostry kurs antywłoski

Prasa angielska prawie jednomyślnie przemawia za utrzymaniem istniejących sankcyj, a nawet teoretycznie występuje za wprowadzeniem dalszych sankcyj, gdyby Włochy wojnę kontynuowały.

W Londynie panuje jakoby przekonanie, że Mussolini pragnie rychłego pokoju. Już nawet sankcje istniejące czynią pokój dla Włoch pożądanym.

Trudność stanowiska Francji natrafia — zdaniem prasy angielskiej — na pełne zrozumienie w Londynie. Francja w znacznej mierze odgrywa rolę pośrednika między W. Brytanją a Włochami, które pragnie sprowadzić do „frontu Stresy".

„News Chronicle" występuje ze zdecydowaną obroną Abisynji. Jedynie najbardziej niepoprawny optymista może mieć nadzieję, że posiedzenie Komitetu 18-tu w sprawie sankcyj nie okaże się również konieczne.

Opór Abisynji nie wyczerpał się, nikt nie pomniejsza włoskich sukcesów wojennych, ale jeszcze nikt nie wskazuje, że Abisyńczycy nie mogą wytrwać do rozpoczęcia się okresu deszczu, a potem sprawy mogą przybrać obrót korzystniejszy dla Abisynji. Istnieją wszelkie powody do przypuszczenia, że sytuacja gospodarcza i finansowa Włoch jest krytyczna. Nawet zupełne załamanie się Abisynji nie przyniosłoby większych korzyści Mussoliniemu.

„Evening News" stwierdza kategorycznie, że Eden pojechał do Genewy, upoważniony przez gabinet do oświadczenia, że W. Brytanja nie zgodzi się na uchylenie sankcyj, dopóki Włochy ostatecznie nie zaprzestaną wrogich działań przeciwko Abisynji". (PAT.).

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1, 2

Wzorem hitlerowskim „Obozy pracy" w Japonji

Z Tokjo donoszą, że ministerjum spraw wewnętrznych zorganizowało w 7-miu prowincjach 13 obozów pracy i wyszkolenia dla bezrobotnych, którzy będą powołani do 6-miesięcznej obowiązkowej służby pracy, przyczem przewidziane jest równoczesne kształcenie ich w rozmaitych gałęziach zawodowych. Ogólna liczba bezrobotnych w Japonji wynosi około 350.000. (ATE.).

Butelki z fosforem i walka... o prawa językowe

W ciągu ostatnich dni niewykryci złoczyńcy usiłowali podpalić gmachy prefektur w Nantes, Quimper i w Rennes. Przeważnie posługiwano się w tym celu butelkami, wypełnionemi fosforem, które wrzucano przez okno.

***

Przywódca konspiracyjnego bretońskiego ruchu autonomicnego Gwenn - Ha - Du, wystosował do całego szeregu czynników politycznych otwarty list, w którym potwierdza, że ostatnie zamachy są dziełem jego stronników. W oświadczeniu swem przypomina, że autonomiści bretońscy w dniu 15 lutego b. r. wystosowali pod adresem francuskiego ministra oświaty ultymatywne żądanie wprowadzenia we wszystkich szkołach bretońskich „bretońskiego języka narodowego", jako języka wykładowego. (PAT.).

Kradzież z radu

Z Karlowych Var donoszą, że w kopalniach rudy uranowej w Jachymowie wykryto olbrzymią kradzież radu, której dokonywano systematycznie na przestrzeni 8 lat. Ukradziono ogółem 260 miligramów radu miljonowej wartości. (PAT.).

Straszna śmierć robotnika

W czasie wydobywania węgla z odkrywki kopalnianej w Wełnowcu, uległ zaczadzeniu dobywającemi się z pod ziemi gazami 21-letni Ernest Wawoczny. Po kilkugodzinnej akcji drużyna ratownicza wydobyła z pod ziemi już tylko zwłoki zaczadzonego robotnika. Tegoż dnia wydarzyły się dwa inne wypadki górnicze, wskutek których dwaj robotnicy odnieśli ciężkie rany.

Wyczyny hitlerowców

Chcąc się pozbyć socjalistów z zarządu socjalistycznej spółdzielni budowlanej w Gdańsku, senat mianował komisarza senackiego dla tej spółdzielni. Jednak po rozpatrzeniu skargi socjalistów, sąd gdański wydał wyrok, w którym stwierdza, że powyższe zarządzenie senatu sprzeciwia się postanowieniom konstytucji gdańskiej. (PAT.).

„Najgroźniejszy kryzys od lat 20" — Oświadczenie premjera Sarraut

Premjer Sarraut wygłosił na bankiecie syndykatu codziennej prasy regjonalnej przemówienie, w którem podkreślił, że Francja stoi obecnie wobec najgroźniejszego od lat 20-tu kryzysu. Stwierdziwszy przywiązanie Francji do pokoju, opartego na systemie zbiorowego bezpieczeństwa, Sarraut m. in. powiedział: jedynie wielkie rozczarowania mogłyby złamać wiarę Francji w ten wysoki ideał zbiorowej organizacji pokoju i odwrócić ją z drogi Genewy.

Obecnie z niezwykłą cierpliwością Francja stara się wyczerpać wszystkie możliwości rozwiązania zapomocą środków pokojowych konfliktu, który powstał na skutek pogwałcenia Locarna. Możliwe było niezwłoczne zastosowanie presji zbrojnej i jedynie życzenie zachowania pokoju odwróciło Francję od tego.

Polemizując z przemówieniami i artykułami, w których usiłowano przedstawić w niekorzystnem świetle siłę wojskową Francji, premjer francuski oświadczył „Nic nie może być bardziej fałszywe. Nasza armja, marynarka, nasze lotnictwo są obecnie na wysokości zadania, jakie mogłoby być im powierzone..."

Francja posiada przyjaciół i sojusze, których nie należy ani osłabiać ani zniechęcać.

W utrwalonym pokoju Francję czekają wielkie zadania gospodarcze, scementowanie metropolji z posiadłościami zamorskiemi w jeden blok gospodarstwa imperjalnego, sharmonizowanie rytmu produkcji rolniczej i przemysłowej, usprawnienie działalności i gry władz państwowych i funkcjonowania służby publicznej. (PAT.).

Dług rozłożony na 1000-letnie raty

W m. Newark stanu New Jersey stawał przed sądem cywilnym skromny urzędnik, pobierający obecnie pensję 4 funtów ang. tygodniowo.

Urzędnik ten był przed laty zamożnym człowiekiem i korzystał z dużego kredytu. Pozostał on winien jednemu ze swoich wierzycieli poważną sumę kilkunastu tysięcy funtów.

Sąd po wysłuchaniu stron przysądził wierzycielowi całkowitą należność, którą dłużnik ma spłacać w ratach tygodniowych po 8 szylingów, co stanowi 10% zarobku.

Żeby spłacić całkowity dług, dłużnik musiałby przez 1000 lat płacić i oczywiście tak długo żyć!

Zbrodniczy napad na dorożkarza

W Warszawie na postoju na rogu ul. Wroniej i Grzybowskiej, dokonano zbrodni, której szczegóły są następujące. Do dorożkarza, 26-letniego Stanisława Kluszczyńskiego (Libawska 113), stojącego na pierwszem miejscu zbliżyło się 3-ch napastników. Dwóch przytrzymało dorożkarza, trzeci zaś zaczął zadawać ostrzem siekiery ciosy w głowę. W obronie napadniętego stanął drugi dorożkarz. Kluszczyński uciekł do pobliskiego sklepu. Wówczas napastnicy uciekli. Ofiarę zbrodni przewieziono dorożką do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził 4 rany rąbane głowy i pęknięcie kości czaszki. Po nałożeniu opatrunku, Kluszczyńskiego, w stanie ciężkim, umieszczono w szpitalu Dz. Jezus.

Policja 7-go komis. wszczęła w tej sprawie śledztwo. Okazało się, iż sprawcami zbrodni byli: Aleksander Kosiński, zawodowy złodziej (Chotomska 6), Kazimierz Gołąb (Ciechanowska 6), karany już za zabójstwo i niedawno zwolniony z więzienia, oraz Józef Szynk (Ciechanowska 6), również zawodowy złodziej, niedawno zwolniony z więzienia.

Dokonali oni zbrodni z zemsty za to, że przed trzema tygodniami, gdy wspomniani znęcali się nad bratem Kluszczyńskiego, Władysławem. Stanisław stanął w obronie jego, pobił i przepędził napastników.

Policja 7-go komis., oraz urząd śledczy, zajęli się odszukaniem zbrodniarzy.

Aloisi nie ma pełnomocnictw do rokowań na temat rozejmu

Aloisi delegat Włoch przybył 15 b. m. o godz. 16-ej do Genewy, poczem odwiedził przewodniczącego Komitetu trzynastu, ambasadora Madariagę. Około godz. 18-ej Aloisi i Madariaga udali się do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola, z którym odbyli dłuższą konferencję.

***

Według doniesień z Genewy, bar. Aloisi nie posiada pełnomocnictw co do właściwych rokowań w sprawie zaprzestania kroków wojennych. Delegacja angielska w tym stanie rzeczy ma domagać się aby Komitet uznał akcję koncyljacyjną za ukończoną i aby został zwołany Komitet 18-tu celem ewentualnego zaostrzenia sankcyj. (PAT).

Termin Sesji Rady Ligi

Sekretarjat Ligi Narodów opublikował tymczasowy porządek dzienny 92-giej zwyczajnej sesji Rady Ligi, która się rozpocznie dnia 11 maja pod przewodnictwem ministra Edena. Na porządku dziennym — m. in. konflikt włosko - abisyński i zagadnienie lokarneńskie. (PAT.).

Wiadomości Sportowe

Sensacje dnia

KOUBKOVA STAŁA SIĘ NARESZCIE KOUBKIEM. Czeska agencja urzędowa donosi, że w wielki czwartek odbyła się nowa operacja słynnej rekordzistki Zdenki Koubkovej. Operacji dokonali dr. Burian i prof. dr. Klika. Tym razem wynik operacji był pomyślny. W wielką sobotę Zdenka Koubkova opuściła już zakład jako Zdenek Koubek. Formalności urzędowe, stwierdzające już ponad wszelką wątpliwość nową płeć Koubkovej, przeprowadzone zostaną w najbliższych dniach.

Podobno Koubek otrzymał już mnóstwo ofert... matrymonjalnych.

Tenis

TŁOCZYŃSKI POKONANY PRZEZ PALLADĘ. Na turnieju tenisowym o mistrzostwo Grecji Tłoczyński spotkał się z jugosłowianinem Palladą, któremu uległ w stosunku 4:6, 3:6. Spychała został pokonany przez Jugosłowianina Kukuljevica 4:6, 2:6, natomiast Hebda wygrał łatwo z Zirinim 6:3, 6:0. W grze wiosennej para Jędrzejowska — Hebda pokonała parę rumuńską Somogy — Wiet 6:3 6:1, a para Barbier (Francja) — Spychała wygrała z parą grecką Xydis — Michalides 10:8, 6:2. W grze podwójnej pań para polsko-angielska Jędrzejowska — Yorke pokonała parę francuską Barbier — Gallay 6:0, 7:5.

Narciarstwo

AUSTRJACY ZWYCIĘŻAJĄ W SLALOMIE W ZAKOPANEM! We wtorek odbył się w Zakopanem organizowany przez Polski Związek Narciarski wiosenny slalom, do którego na zgłoszonych 63 zawodników stanęło 35, sklasyfikowanych zaś zostało 16-tu. Warunki na trasie dzięki wspaniałej słonecznej pogodzie — dobre. Trasa długości 600 mtr. przy różnicy wzniesienia 250 mtr., najeżona 44 bramkami, prowadziła ze szczytu Beskidu do Kotła Kasprowego i była w całości widoczna przez licznie zgromadzoną na szczycie Kasprowego publiczność.

Pierwsze miejsce zajął Maier (Austrja) z notą 117 2/5. Na drugiem miejscu sklasyfikował się Orlewicz Marjan z notą 119 1/5. Trzecie miejsce zajął Austrjak Roehrl.

Bronisław Czech odstąpił od drugiego startu i tem samem wycofał się z konkursu.

Piłka nożna

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE. We środę odbyły się w Warszawie 2 mecze piłkarskie. PWATT pokonał Makkabi 4:1 (3:1), a kombinowana drużyna Hapoelu i Zaru wygrała z Gwiazdą 4:0.

Na Górnym Śląsku

Znowu afera oszukańcza

W słynnej „Kasie Oszczędności i Pożyczek"

Mieszkańcy powiatu pszczyńskiego zostali poruszeni niebywałą aferą, która zdarzyła się w Kasie Oszczędności i Pożyczek w Urbanowicach, powiat pszczyński. Na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach, dr. Mehoffera, policja skonfiskowała księgi handlowe tej kasy, oraz zarządzono dochodzenia karne przeciwko 9 członkom zarządu i rady nadzorczej z p.p. Gojem i Bulą na czele.

Kasa Oszczędności i Pożyczek wsławiła się tem, że założycielem jej był kilkakrotnie karany oszust Franciszek Święty, skazany następnie za oszukańczą działalność tej kasy na półtora roku więzienia. Również jego następca Otto-Powelski, został skazany na więzienie za działalność Kasy Oszczędności i Pożyczek. Po skazaniu Świętego i Powelskiego Kasa Oszczędności i Pożyczek została zlikwidowana, a jedyny oddział w Urbanowicach kontynuował do dnia dzisiejszego swą działalność.

Kilkudziesięciu pokrzywdzonych, którzy wnieśli przeciwko tej spółdzielni w Urbanowicach doniesienie karne twierdzi, że zarząd kasy w porozumieniu z radą nadzorczą wciągnął do kasy, jako kasjera niejakiego Jana Kostyrę, człowieka umysłowo chorego, i pod jego płaszczykiem dopuścił się oszukańczych manipulacyj, które przyniosły kasie około 60 tysięcy zł. strat. Twierdzenie to uzasadniają pokrzywdzeni tem, że w roku 1930 kasa ta miała już 15,000 zł. deficytu. Pozatem zarzuca się podejrzanym, że bezprawnie przywłaszczyli sobie dwa wagony nawozu sztucznego, oraz przeprowadzali różne manipulacje wekslowe, które również naraziły kasę na szkodę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Skonfiskowane na polecenie prokuratora księgi handlowe Kasy Oszczędności i Pożyczek w Urbanowicach zostały oddane rzeczoznawcom, czynniki prowadzące dochodzenia, powezmą decyzje co do ewentualnych dalszych aresztowań. Zaznaczyć wypada, że oszukańcza działalność tej kasy ugodziła w najbiedniejszą, bo małorolną ludność powiatu pszczyńskiego. (AJS.).

Strajk w Nurcu trwa

(Kor. wł.).

Robotnicy Nurca, zatrudnieni w Tartaku Państwowym i prywatnym Rabinowicza, wskutek stałych obniżek doprowadzeni zostali do ostateczności i w dniu 24 marca zmuszeni byli do proklamowania strajku, który trwa do chwili obecnej.

Strajk ma przebieg spokojny i solidarny, zawdzięczając kierownictwu akcji, które spoczywa w rękach Zarządu Związku Rob. Przemysłu Budowl., Drzewn., Ceram. i pokrewnych zawodów. Wszelkie próby prowokowania robotników są w zarodku likwidowane.

W dniu 2 kwietnia sprowadzono tu policję, która małej osadzie Nurca nadała specjalny wygląd. Zapowiedziane na ten dzień zebranie robotników członków związku, na którem miano omówić wypadki w Krakowie, nie doszło do skutku, gdyż komendant miejscowego posterunku policji państw. zamknął na własne zamki... szopę strażacką, w której miało się odbyć zebranie. Coby też było, gdyby naprawdę zaszedł wtedy jakiś wypadek z ogniem, a narzędzia przeciw pożarowe, znajdujące się pod kluczem, nie mogły by być użyte??

W ciągu trwania strajku odbyła się jedna konferencja z udziałem podinspektora pracy, p. Jacewicza, która jednak do porozumienia nie doprowadziła wobec rzekomego braku pełnomocnictw od Dyrekcji Lasów Państw. w Siedlcach dla kierownika tartaku.

Robotnicy wobec marnych zarobków potrzebują poparcia materjalnego, wobec czego oddział Związku zwraca się z apelem do robotników. Pieniądze należy wysyłać pod adresem: L. Kordelewicz poczta Nurzec.

Wiadomości z całej Polski

POCHWYCONY PRZEZ PAS TRANSMISYJNY

W płóczce kopalni „Orzeł Biały" w Brzezinach uległ wypadkowi robotnik Konstanty Swoboda. W czasie pracy Swoboda pochwycony został przez pas transmisyjny, doznając złamania kręgosłupa. W stanie groźnym przewieziono rannego do szpitala.

SZCZUR HOTELOWY W POTRZASKU

Do oficerskiego domu wypoczynkowego w Krynicy zajechała Anna Julianna Cypryjska podając się za żonę kapitana i słuchaczkę U. J. w Krakowie. Wkrótce po jej przybyciu zgłosiło kilku pensjonarjuszów tego domu wypoczynkowego zarządowi, że zostali w tajemniczy sposób okradzeni. Za wiadomiona o kradzieżach policja przeprowadziła inwigilację gości, która doprowadziła do stwierdzenia, że kradzieży tych dopuściła się Cypryjska. Na tej podstawie nastąpiło jej aresztowanie, przyczem okazało się, że Cypryjska nigdy nie była słuchaczką U. J., ani żoną kapitana, natomiast kilkakrotnie już karaną była za kradzieże. Unieszkodliwionego „szczura" hotelowego odstawiono do więzień sądowych w Muszynie.

NAPAD NA DWÓR

W drugi dzień świąt Wielkanocnych nieujęci dotychczas sprawcy napadli na dwór w Czarnym Potoku. Po wybiciu okien w mieszkaniu zarządcy folwarku wrzucili do wnętrza kilka większych kamieni, które jednak nikogo nie raniły, jedynie spowodowały one szok nerwowy żony zarządcy.

WYROK NA DEFRAUDANTA URZĘDU SKABOWEGO

Przed trybunałem sądu okręgowego we Lwowie odbył się proces karny przeciw b. urzędnikom skarbowym: Stefanowi Irsie i Alfredowi Groeberowi, oskarżonym o defraudację.

Oskarżeni pracujący w VI urzędzie skarbowym zdefraudowali według aktu oskarżenia 4886,93 zł. zainkasowanych z podatków. W toku śledztwa Irsa wziął winę na siebie, starając się oczyścić z zarzutów Goebera.

Na rozprawie sądowej Irsa wypierał się winy i twierdził, że poprzednio zeznał odmiennie, sądząc że uniknie w ten sposób aresztu śledczego. Również Goeber nie przyznał się do winy.

Rozprawa zakończyła się wyrokiem skazującym Irsę na 18 mies. więzienia bez zawieszenia, Goebera uniewinniono.

ŚMIERĆ WSKUTEK NIESNASEK SĄSIEDZKICH

W dniu 14 b. m. przywieziono do szpitala powiatowego w Żywcu ciężko rannego mieszkańca Pietrzykowic, Bronisława Pawlusa, który po kilku godzinach zmarł. Ciężkiego uszkodzenia ciała dokonał Wład. Wolny, który przebił rożem denata, mieszkającego z nim pod wspólnym dachem. Tłem zajścia były niesnaski sąsiedzkie.

GROŹNY POŻAR.

W Wończatyczach, pow. Bóbrka, wybuchł w poniedziałek nad ranem groźny pożar w mieszkaniu dozorcy cegielni Stanisława Grycha. Pożar, powstały skutkiem wadliwej budowy komina, zniszczył cały dom mieszkalny, oraz hale wraz z maszyną, służącą do wyrobu dachówek. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi 40.000 zł.

Strajk piekarzy w Końskich

W Końskich strajk piekarzy trwa dalej.

Zarząd Główny Zw. Rob. Przemysłu Spożywczego wzywa swoje oddziały do nadsyłania pomocy materjalnej strajkującym.

Adres: Józef Komisarski, Końskie, Małachowskie 22, Zw. Rob. Przem. Spożywczego.

Listy do Redakcji

O gimnazjum miejskiem w Przasnyszu

W miesiącu grudniu 1935 r. obiegła miasto Przasnysz pogłoska o nadużyciach, popełnionych w miejskiem gimnazjum w Przasnyszu.

W celu ustalenia istotnego stanu rzeczy burmistrz Wieciński przy udziale buchaltera magistratu przeprowadził rewizję ksiąg kasowych gimnazjum.

Sporządzony protokuł, podpisany przez burmistrza i buchaltera, stwierdza, że wszystko znajduje się w porządku i żadnych nadużyć nie popełniono. Tymczasem krążą pogłoski, że nadużycia były popełnione, lecz na pokrycie brakującej sumy ojciec winowajcy złożył weksle, wskutek czego sprawę zatuszowano.

Zwracamy się do p. burmistrza, który niewątpliwie badał tę sprawę, z pytaniem, ile w tych pogłoskach jest prawdy.

F. Sobierajski.

Kącik radjowy

Paul Suberts przed mikrofonem

Polskie Radjo zaprosiło przed swój mikrofon tym razem, to jest dnia 17 kwietnia o godz. 17.20 gościa łotewskiego. Pianista łotewski Paul Suberts zaprezentuje polskim radjosłuchaczom nietylko swój osobisty kunszt pianistyczny, lecz także utwory swych rodaków. Nazwiska pięciu łotewskich kompozytorów zapowiada ją okazję poznania się bliższego z twórczością tego narodu.

Muzyka lekka

W piątek 17.4 o godz. 18.00 transmituje Warszawa koncert muzyki lekkiej, odbiegający od zwykłego szablonu. Wezmą w nim bowiem udział czterej artyści: Juljusz Leo (fortepian), Julja Ilnicka i H. Szyfman, którzy wykonają pieśni w układzie na wokalny duet z towarzyszeniem fortepianu, oraz profesor Kazimierz Meyerhold (akompanjament). Pieśni te posiadać będą charakter rozrywkowy.

„Szop-pracz, mój syn i ja"

Zwierzątko szop - pracz, dlatego nazywa się praczem, bo gdy porusza łapkami wygląda jakgdyby coś prało. Wygląda to bardzo zabawnie. Ciekawą historję o szopie - praczu opowie dzieciom Janina Osińska dnia 17 kwietnia o godz. 16.45. Dzieci dowiedzą się, jak jedno z tych zwierzątek przyjechało do Polski i jakie po drodze miało przygody.

„Lot" Oratorjum Kazury

Bezwątpienia zainteresuje radjosłuchaczy wiadomość, że w piątek dnia 17 kwietnia o godz. 21.30 transmituje rozgłośnia warszawska z Katowic Oratorjum „Lot" znanego i bardzo zasłużonego kompozytora, Stanisława Kazury. Oratorjum to, które wykonane będzie w Polskiem Radjo poraz pierwszy wzbudza zainteresowanie zarówno wśród fachowców muzycznych, jak i wśród melomanów.

Tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 3-ej klasy 35-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 20.000 Nr. 94526
Zł. 10.000 N-ry 326 122621 186117 194147
Zł. 5.000 Nr. 116093 165011 174308
Zł. 2.000 Nr. 5552 225283 44723 58924 137421 149339 190959
Zł. 1000 13779 21292 53092 15554 107087 109712 127322 171415 142306
Zł. 500 Nr. 15661 29733 47331 40670 68799 48492 77471 81556 91432 119228 173857 190789
Zł. 400 Nr. 7346 44072 49512 56209 68328 77471 87330 88005 99653 102358 105878 110903 142484 156644 184028 192757
Zł. 300 Nr. 6965 11756 38578 51718 75338 75469 82117 96294 100827 105854 115093 117334 137114 137486 148942 152736 152679 155637 166476 173632 177912 181893
Zł. 250 Nr. 11017 11073 11260 16063 23991 37775 52121 52692 55567 59529 55963 59574 62385 62998 72053 76846 75643 75797 86704 87828 89421 98376 111021 115077 118356 121280 121529 27368 27851 128718 135917 142792 142716 145103 146045 151710 167049 167918 168530 171396 173382 190532 191330.

Wygrane po 200 zł.

393 526 798 1001 53 1137 69 471 795 965 2367 865 3394 486 541 647 742 876 4141 222 773 813 93 975 5587 668 94 722 906 6237 383 490 713 859 7120 493 817 21 906 8541 733 851 9156 213 431 806 12 22 11128 12390 443 546 811 13206 526 14065 547 15426 944 16014 140 602 761 17613 49 701 820 46 18116 83 19085 251 583 665 89 20005 84 108 378 539 21448 507 869 22042 408 903 11 23369 24456 534 666 938 48 78 25024 208 26046 235 71 407 620 966 28160 205 575 813 29052 368 406 643 754 814 925.

30159 334 96 477 673 737 878 85 935 31241 611 19 56 32024 93 140 262 615 738 33040 585 816 34923 35157 63 36263 459 503 691 936 37223 80 371 524 30 66 38201 434 65 620 41359 87 906 42419 532 633 760 834 46 43403 44716 74 809 65 98 934 45949 46093 928 91 49257 517 823 963.

50344 523 927 51068 76 104 12 52148 222 341 569 666 962 53486 642 80 845 49 61 54485 530 55250 56355 535 714 49 848 57049 107 243 855 957 8248 599 59121 753 89 61054 62209 334 531 791 63411 64061 768 890 66569 950 63 67441 704 815 68 024 285 608 60 761 895 981 95 69229 97 364 478 70263 387 707 925 71135 733 924 72924 73146 74866 958 75413 641 74 76488 701 995 77478 88 587 671 78237 362 99 795 79014 155 776 864 83 981.

80134 258 784 82057 103 295 83703 40 950 84100 242 372 479 85196 535 740 86274 87000 60 117 252 566 88114 92 439 583 89054 222 90099 259 94 656 834 93 911809 440 542 743 45 863 92324 419 653 93058 172 721 97 94844 973 95190 901 994 96104 489 97107 74 520 812 98573 99 152 327 69 540 863 65.

100043 66 101062 826 74 965 102580 964 103033 155 441 662 723 28 824 104037 369 726 41 95 880 105028 45 61 262 88 444 106026 58 188 275 649 107048 295 400 544 727 800 1080185 455 82 668 110010 13 225 57 602 11283 465 994 112150 97 899 113226 438 63 550 661 114042 227 597 776 115105 323 494 542 87 116355 118711 998 119018 460 860 931 20553 800 21114 239 348 76 567 948 22532 99 891 123095 515 18 714 124215 309 434 39 696 994 97 125352 516 80 761 126095 399 716 817 127064 331 665 790 129030 296 567

130474 522 461 701 131059 243 355 607 799 889 989 132027 90 348 76 133104 553 709 834 134043 281 368 421 35 584 135054 305 497 607 857 136079 879 137100 232 138522 805 91 957 138188 374 552 140288 141512 606 42 757 923 142394 143518 625 144055 67 477 983 145042 85 196 226 475 595 751 982 146114 61 445 560 147616 948 148036 505 897 149538 692 722 76 150027 35 330 92 523 611 64 962 151696 67 832.

153001 30 233 700 951 61 154023 53 164 730 64 65 827 71 79 155034 42 106 34 217 156379 417 787 157418 510 673 994 158244 159231 56 352 160484 161066 310 937 62191 777 163300 164264 357 982 165 840 166104 618 90 919 167049 79 841 926 168002 460 616 36 169317 820 17329 411 171078 775 172181 256 325 573 868 990 173363 88 174055 119 665 175094 987 176064 177 333 15 512 177076 83 129 663 726 862 981 178093 251 747 179128 421 755 906.

180112 43 43 547 751 847 181 111 182289 452 662 953 183096 913 184215 454 70 526 76 620 185093 554 764 827 186250 307 310 417 533 718 855 187069 619 713 189 882 904.

190681 191296 444 499 625 661 961 192219 586 676 879 193829 961 14235 34 875.

Wygrane po 50 zł.

99 525 915 1025 184 240 682 952 76 2271 791 813 3579 852 4935 5228 692 748 864 945 79 6056 259 90 388 580 660 798 7166 249 648 830 912 8394 624 755 800 9600 999 10070 357 583 11127 626 925 73 76 12631 13122 47 288 328 796 14084 15008 122 994 17399 723 28 809 18046 686 20225 46 478 749 817 46 50 21658 22295 356 462 500 95 638 878 83 23012 109 500 24245 582 888 25712 26335 430 953 27163 304 38 801 28018 167 588 29864.

30091 133 381 464 81 716 31861 32103 640 893 33457 628 34227 576 944 35496 521 634 36416 62 769 37327 772 807 22 983 38194 422 91 40287 512 41023 152 499 502 658 42195 406 43182 911 44079 472 959 45017 23 931 46741 47276 698 907 18 24 48862 963 49512 51 78 752.

50320 959 52108 205 53013 409 834 54344 798 909 55456 754 819 32 63 56365 571 57664 706 58165 724 849 59179 229 354 563 896 60504 24 633 740 83 61043 857 2458 63392 854 64072 819 65028 444 66 927 66738 830 67174 418 68216 400 25 603 69579 716 70004 133 356 57 500 71731 969 72647 74184 209 504 14 662 75069 404 76242 645 77157 212 28 47 318 411 43 834 78289 609 79104 469 566 80131 502 974 82732 40 83143 260 310 38 84343 842 62 76 962 85153 28 62 669 745 64 86110 206 776 886 99 87057 71 94 855 88827 89010 114 90132 287 395 489 91028 353 433 745 92020 59 568 656 75 93335 585 94201 803 60 95284 758 80 905 96603 58 795 884 85 97035 634 98423 677 99113 704.

100276 500 726 101801 102069 599 852 103008 60 489 966 104267 536 991 105164 437 75 713 833 88 996 106240 440 696 747 884 107054 369 936 108109 470 109437 500 835 994 110109 411 46 552 111626 112029 205 517 643 862 113038 97 724.

130715 131001 201 839 730 825 132369 469 550 908 133053 921 90 134270 897 135151 471 580 875 971 137237 316 138246 352 139915 69 140691 773 885 141034 119 323 522 38 650 142340 143327 546 676 861 144032 425 836 145158 273 481 620 77 146147 305 486 594 147406 552 98 645 769 149636 780 881 150488 836 909 151012 45 131 259 470 872.

152643 153445 754 154224 225 244 275 666 764 155085 140 654 823 831 156135 158 340 644 157418 754 957 158013 015 613 743 957 159062 948 169028 554 728 161050 5733 162376 643 163127 188 315 790 164842 957 979 165145 211 336 809 979 167683 168064 336 668 169612 172231 269 524 23 641 646 988 173137 147 237 315 415 649 684 696 808 985 174047 383 670 175128 200 254 593 176111 671 177436 178662 179 133 181216 331 378 953 183602 184554 932 185345 539 186089 666 187 128 40 851 18802 40 552 19142 190000 176 210 300 453 884 181 161 443 511 598 602 192032 084 560 952 193065 194051 739.

Po 50 złotych

III ciągnienie

Główne wygrane

50000 zł. 182097
25000 zł. 166798.
10000 zł. 74446 142752 187282 189438.
5000 zł. 26999 30046 35663 56914 154795.
2000 zł. 61084 73729 187839.
1000 zł. 40680 111723 137611 154140 169318 184424
500 zł. 29857 34931 84622 146443 149412 152931 157960 159869 162091 161966 172811 174984 177437 186464 186923 189314
400 zł. 11011 27546 28109 30643 33127 34097 39905 72635 79399 83630 84147 87282 93781 102049 104413 121355 145357 161361 162980 169578
300 zł. 11225 11880 15598 23027 28244 33353 64211 70609 71520 80193 100534 104413 116557 120780 121444 142528 150335 155473 166860.
250 zł. 9245 12625 12721 28690 29013 33476 40647 43208 50946 55990 60059 61541 72901 74188 76005 80113 90902 95713 97166 99061 107562 113948 116764 122832 131351 134510 137482 139792 139876 143810 151941 155491 160583 165650 166696 169101 174706 178137 179747 191061 193725 193811.

Wygrane po 200 zł.

1089 3761 4304 436 704 5095 300 6209 443 958 7997 8110 91 10059 11157 273 499 538 13429 857 14466 582 15496 667 16372 536 17964 19912 70 20315 96 964 21543 66 779 891 22337 67 813 24014 25178 26560 27127 40 770 28360 477 29072 30229 342 806 900 31748 830 32273 33057 35356 707 36080 37134 38170 231 85 39280 322 40207 67 891 43577 629 765 46322 567 706 47208 987 48150 49027 513 51600 93 54106 282 336 504 924 56123 57616 58159.

61068 104 366 670 65187 408 749 66467 67622 69634 71005 72876 74664 874 75135 78629 790 80747 82727 85867 86935 87129 88148 573 89007 160 753 90075 527 92696 93509 94316 977 96414 73 606 15 97301 32 99237 100935 101807 102424 640 745 104154 335 515 710 47 961 105525 729 106237 610 107180 823 108784 109574 815 937 110014 306 579 995 111156 923 112006 877 113545.

114101 115033 92615 116186 223823 925 117412 119637 120487 580 121986 122298 124172 283 351 125088 535997 126330 127010 129122 130170 131372 410873 132342 421 13565 81 730 806 134736 823 136077 112 137892 138223 140605 733961 141221 143807 144371 474 146364 147709 829 148243 88 149363 559 96 849 967 151024 274 152308 869 153970 154117 335 897 155248 156556 820 157790 158501 897 159507 160257 347 939 161054 373 162171 671 164571 164587 165060 277 389 855 66 167275 850 168394 586 835 169197 170258 631 783 171833 172439 560 173855 174076 934 177619 25 942 178 870 180366 75 489 181770 183732 983 185466 186149 450 59 187472 995 188638 189748 190876 980 191830 192237 71 193293 984 194193.

po 50 zł.

91 356 1063 867 2236 3364 5061 6152 758 8270 609 9839 10258 11548 12290 13441 613 745 838 14651 15495 992 16487 17050 676 18347 50 637 19356 21673 22140 204 449 55 713 26137 27319 28558 763 84 29256

30531 663 31217 800 3301 424 787 34421 59 35265 367 633 845 36489 762 37038 725 68 38676 40618 41724 42747 43551 46617 47797 49161 755 967 50090 235 873 51457 53106 396 56371 462 59767

61711 63511 64249 65170 66623 67342 774 68119 69101 605 70601 993 71644 719 993 75071 121 576 77010 133 398 78901 83011 84195 85632 725 86030 847 992 88009 89046 841 90304 91483 92688 93309 578 671 96383 97660 79 900 99077 100002 795 101079 266 102114 820 103593 106035 528 107662 705 109916 111903

114116 848 116000 117971 121431 748 961 75 96 122818 123104 45 124416 125001 126339 127696 128338 855 129451 130576 83 131078 238 521 746 132928 134864 135096 509 75 981 137488 138327 747 139622 140018 143493 144371 145019 382 495 146558 718 148072 287 149844 150041 329 549 151713 152722 153437 914 154697 155039 544 804 81 158856 160063 161481 162479 163644 164113 260 165571 642 859 167002 168088 758

170054 173106 238 333 465 174146 717 175554 695 858 996 177042 56 273 477 547 178903 18078 61 958 182839 184399 599 766 185969 196511 188594 697 190488 537 603 28 191837 192094 749 807 193729 870 949 194589 195383

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1236 670 2503 34 923 95 3597 4263 699 932 5066 454 6069 395 572 604 7141 416 64 705 812 62 9173 11010 21 12690 13022 14156 422 67 15565 16453 600 718 17549 889 967 18830 19371 923 85 21334 23637 26220 422 27028 218 461 28803 3015 297 925 31172 511 725 32430 521 729 969 33022 35148 74 433 36886 37104 38488 867 39016 149 210 908 42930 43552 993 45205 53 46425 752 48881 49473 545

50017 58 101 968 51428 52186 321 70 587 752 53034 4755 721 54801 55276 833 58531 59703 802 61095 127 862 62138 823 633369 845 64793 875 65640 71 66267 422 904 67045 931 68058 992 69505 796 71857 74605 75426 76435 77412 53 70 386 79110 208 755 81814 25 82758 83041 407 29 84178 86100 19 87626 33 88031 97 100 87 240 469 942 89109 90069 91110 254 92341 436 93403 94822 95098 391 694 96474 97063 209 979 98358 41 99131 305 647 810 44 932

100426 101858 931 102734 959 103146 933 105412 649 106648 107381 836 108110 110150 451 688 871 113384 114815 115051 437 940 117430 437 553 680 772 118111 351 120069 729 876 887 121892 991 122196 455 831 123196 124286 575 852 125074 444 607 126951 127730 774 128854 130466 131404 708 900 132735 133657 134023 749 135002 836 410 136325 383 137132 454 505 138814 828 139340 858 141482 143462 144982 145041 292 584 146338 739 147450 546 868 148094 149057 384 482 733 150481 783 801 152902 153435 155872 952 156008 108 588 157379 901 158084 135 516 160123 209 408 162195 369 602 163614 164377 165227 166150 167303 589 800 18439 169101 170162 171504 557 752 172274 173056 174521 564 632 650 175314 176604 906 177133 261 607 681 178496 653 631 753 181508 982 182870 988 183170 500 564 644 184688 185367 458 186173 544 681 741 1751 741 966 188499 761 798 921 189126 156 469 660 667 191117 192009 297 675 714 193062 194697.

po 50 zł.

381 868 912 2131 201 89 906 30 3026 96 53 721 6072 229 562 7206 666 9217 661 10148 419 11038 189 12612 13017 764 906 14219 336 566 15072 293 908 16380 17818 18256 652 19715 20541 21560 22503 23061 24365 661 25029 928 26265 27472 731 28139 76 523 60 888 29389 30057 31874 32285 571 33507 827 34500 35529 36252 37127 963 38280 453 593 39447 40425 41276 42287 363 86 991 43065 500 44395 46747 47685 49459.

50830 51221 52672 736 54259 514 747 55510 700 91 56200 58118 873 83 59231 413 952 60356 61139 330 626 767 78 87 829 63790 64520 952 65819 66367 67206 68556 69087 502 71437 72087 280 966 74812 77054 79192 639 800 80524 614 81424 637 83142 492 865 955 56 84265 978 85006 313 87110 556 88176 227 89989 91184 793 919 92660 93095 361 824 937 94414 737 97637 99154 721.

100207 363 101638 871 102478 643 978 104505 105009 584 106596 945 109598 110280 788 111346 112588 114319 533 921 115204 243 116128 314 118088 120535 722 122571 647 898 962 123404 124213 760 127269 409 663 128003 14 129280 130304 850 131855 946 133634 817 136030 138185 159 140005 405 846 848 881 141947 142020 187 489 998 143022 745 806 144082 264 882 145027 138 350 589 626 636 961 147352 779 789 149545 859 920 151984 152101 515 801 153066 229 459 506 154962 155180 156371 157282 500 564 158280 782 159197 776 161649 838 162827 163426 557 166903 168285 171556 172434 454 963 173136 313 835 174587 975 175015 481 176082 980 179013 180000 181284 353 182084 198 428 183386 185392 186863 187082 678 840 188065 769 190050 191264 442 585 192166 354 406 193446 194053 989

ŻYCIE WARSZAWY

Zamachy samobójcze

Stanisława Roszkowska, służąca, lat 25 (Marszałkowska 74), zatruła się gazem świetlnym, chcąc w ten sposób pozbawić się życia.

— Irena Ponyszówna, bez zajęcia, lat 20, (Helska 15), napiła się esencji octowej na rogu ul. Odrowąża i św. Wincentego.

— Stanisław Żabiński, szewc, lat 21, (Stara Miłosna), otruł się kwasem solnym przy ul. Rybaki 12.

Wszystkim desperatom pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Ponyszównę i Żabińskiego przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Nieludzki woźnica

Na rogu ul. Franciszkańskiej i Nowinierskiej, insp. Polskiej Ligi Przyjaciół zwierząt, J. Kerszenbaum, zatrzymał wóz, naładowany piaskiem, zaprzężony w konia, który ociekał krwią.

Okazało się, że biedne zwierzę miało rany ropne pod lewą pachwiną. Grzbiet pod siodełkiem i chomątem odparzony i pozatem koń był chory wewnętrznie. Konia przeprowadzono do IV komis. Przeciw nieludzkiemu woźnicy St. Łuszczyńskiemu (miasto-ogród Jelonek) sporządzono protokół.

Awantura i zdemolowanie mieszkania

U Stanisława Zdrojewskiego (Krochmalna 44) mieszkał sublokator Wład. Konopka, malarz, który zalegał w opłacie komornego za 3 miesiące i — jak twierdził Zdrojewski — awanturował się. Właściciel mieszkania złożył skargę do policji, która nakazała sublokatorowi wyprowadzić się. Korzystając z tego, że Zdrojewski przebywa na kuracji w szpitalu, Konapka, wraz z przyjaciółką Kazimierą Piwowarkówną wtargnęli do mieszkania Zdrojewskiego. Konopka pobił żonę Zdrojewskiego i sublokatorkę Pawłowską. Sterroryzowane kobiety uciekły z mieszkania.

Wtedy Konopka zaczął demolować mieszkanie, tłukąc szklanki, talerze, syfon, butelki, doniczki zaś z kwiatami wyrzucał z okna 4-go piętra na ulicę. Zajście zlikwidowało 2-ch policjantów, którzy z trudem obezwładnili awanturnika, sprowadzając go do bramy. Pawłowska odniosła ranę tłuczoną głowy, Zdrojewska zaś — doznała potłuczenia twarzy. Awanturnik, ranny w głowę, został odwieziony do szpitala.

Zarząd Miejski powiększa bezdomność w Stolicy

W okresie szalejącego bezrobocia i bezdomności komisaryczny Zarząd miejski nie ma nic lepszego do roboty, jak likwidować schroniska dla bezdomnych. Zamiast troszczyć się o zapewnienie dachu nad głową tym, którzy pozbawieni zostali mieszkań spowodu niemożności płacenia za nie, Zarząd miejski powiększa liczbę bezdomnych, likwidując własne schroniska i wyrzucając na bruk niezamożnych ich mieszkańców.

A w jaki sposób to się odbywa niech świadczy o tem poniższy dokument, datowany dn. 8.IV b. r.

Zarząd Miejski w m. st. Warszawie. Wydział Opieki Społ. i Zdrowia Publ.

XI Ośrodek Opieki

Do Pana(i) zam. w schronisku, ul. Leszno 96.

Wobec likwidacji schroniska XI Ośrodek Opieki zawiadamia, że winien Pan(i) wynaleźć sobie prywatne mieszkanie i wyprowadzić się w terminie do dnia 20 kwietnia 1936 r. włącznie.

W związku z powyższem może Pan(i) otrzymać pomoc finansową na wynajęcie wynalezionego przez siebie mieszkania.

Kierownik Ośrodka
(Podpis nieczytelny).

W ciągu niespełna 12 dni nieszczęsny mieszkaniec schroniska dla bezdomnych ma wynaleźć sobie mieszkanie. Ma wprawdzie otrzymać pomoc finansową na wynajęcie tego mieszkania, ale ta pomoc jest minimalna i starczy zaledwie na parę pierwszych tygodni. Co będzie później? Skąd wziąć pieniędzy na mieszkanie? Jaki zresztą kamienicznik zgodzi się wynająć mieszkanie bezrobotnemu, który przedtem mieszkał w schronisku dla bezdomnych?

No a przedewszystkiem ten termin 12 dniowy do wyprowadzenia się jest oczywistym skandalem.

***

Chodzą słuchy, że komisaryczny Zarząd miejski ma zlikwidować cały szereg schronisk dla bezdomnych. Żądamy wyjaśnień w tej niepokojącej sprawie.

S-EK.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody: W dzielnicach południowo - wschodnich jeszcze dość pogodnie i ciepło o zachmurzeniu wzrastającem. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe. W pozostałych dzielnicach: zachmurzenie zmienne ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM gra codziennie o godz. 20 „Zamach" z Eichlerówną i Jaraczem.

TEATR WIELKI: Dziś w czwartek, piątek,, sobotę i niedzielę „Kwiat Hawaju".

TEATR NARODOWY gra komedję Grzymały - Siedleckiego „Spadkobierca" z Ćwiklińską, Węgrzynem i Zelwerowiczem na czele.

TEATR POLSKI: Dziś artyści wiedeńscy wykonają „Ping-Pong" Jaray'a, w głównych rolach Lili Darwas i Hans Jaray.

Wobec wielkiego powodzenia w niedzielę dwa dodatkowe i bezwzględnie ostatnie przedstawienia o 3.30 „Ping-Pong" (ceny zniżone) i o 8 wiecz. „Wielka miłość".

TEATR NOWY. Dziś ciesząca się rekordowem powodzeniem, jako koncert gry zespołowej „Tessa".

TEATR LETNI gra „Pierwszy występ Jenny" z Dulębą, Romanówną, Halską, Różyckim, Zniczem i Rolandem

TEATR MAŁY. Dziś komedja „Koko" z Gorczyńską i Leszczyńskim na czele.

TEATR „WIELKA REWJA". Dziś spowodu próby przedstawienie zawieszone. Jutro premjera komedji muzycznej Benatrzky'ego „Jutro będzie lepiej" z Niemirzanką, Sokołowską, Krukowskim, Sempolińskim, Regro na czele.

TEATR KAMERALNY: Dziś 76 przedstawienie „Matury" z Adwentowiczem, Grywińską i Andrzejewską.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje dziś „Trafika pani generałowej" Bus-Feketego z Malicką i Bendą.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40). Codziennie wieczorem „Pierścień wielkiej damy" — C. Norwida.

CYRULIK WARSZAWSKI. Codziennie „Ogród Rozkoszy" z udziałem całego zespołu.

TEATR ROSYJSKI: (Nowy Świat 19) w piątki, soboty i niedziele gra komedje J. Galla „Nasz genjusz".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś w piątek o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia" przy ul. Strzeleckiej 11-13.

Z FILHARMONJI. W piątek odbędzie się koncert symfoniczny pod dyrekcją świetnego kapelmistrza Mikołaja van der Palsa z Helsingforsu.

Inspekcje w szpitalach miejskich

Na skutek zarządzeń Wydziału Szpitalnictwa, odbywają się w szpitalach miejskich inspekcje nocne, które mają na celu kontrolę personelu lekarskiego, pomocniczo - lekarskiego i służby niższej oraz zbadanie oświetlenia i ogólnych warunków higjenicznych. Komisja zwraca specjalną uwagę na ilościową obsadę personelu. Wyniki prac inspekcji będą podstawą do usunięcia braków i niedociągnięć przy obsługiwaniu chorych.

Ludność Warszawy

Według danych, opracowanych przez Wydział Statystyczny Zarządu Miejskiego, Warszawa liczyła w dniu 1-go lutego r. b. (bez wojska skoszarowanego) — 1.224.756 ludności zamieszkałej.

W okresie miesiąca stycznia 1936 roku ilość ludności zamieszkałej w stolicy zmniejszyła się o 645 osób, zaś w okresie rocznym, t. j. od 1-go lutego 1935-go roku zwiększyła się o 3.690 osób.

W miesiącu styczniu r. b. ruch naturalny ludności w stolicy przedstawiał się następująco: zarejestrowano 609 małżeństw (w tem chrześcijańskich — 469, żydowskich — 140); urodzeń żywych 1.075 (797 chrześcijan, 278 żydów), zaś zgonów — 1.084 (795 chrześcijan i 289 żydów).

Zgony w miesiącu sprwozdawczym wyniosły przeciętnie 10.4 promill w stosunku rocznym.

Wadliwe rusztowanie

Przy ul. Gdańskiej spadł z rusztowania 54-letni Aleksander Łokiewski, robotnik, (Smoczewska 30), zajęty przy budowie domu. Doznał on potłuczenia okolicy lędźwiowej. Pogotowie przewiozło Ł. do szpitala na Czystem.

Zagadkowy napad

Przed domem Nr. 23 przy ul. Emilji Plater 23, dozorca domu, Stanisław Sikora znalazł jakiegoś mężczyznę pijanego aż do utraty przytomności, którego ciało miało ślady pobicia. Policjant wezwał Pogotowie, którego lekarz stwierdził u pobitego, jak się potem okazało, 26-letniego Jana Przybysza (Burakowska 11), ranę tłuczoną głowy, oraz krwotok z nosa. Po udzieleniu pomocy, ofiarę zagadkowej napaści przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Przygnieciony gruzem

Zajęty przy budowie domu, przy ul. Kazimierzowskiej 6, robotnik, 24-letni Henryk Śledź (Pruszków), został przygnieciony murem, który zarwał się. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie kości miednicy.

Nieszczęśliwego, po opatrunku, umieszczono w szpitalu Dz. Jezus.

Pogotowie ratunkowe

Wzrastającą pracę Pogotowia Ratunkowego, spowodowaną wzrostem ludności w stolicy, ilustrują następujące cyfry: w 1931 r. zanotowano 28.643 wyjazdy, w 1932 r. — 27.511, w 1933 r. — 28.225, w 1934 r. — 29.416 i w 1935 r. — 33.154.

Poradnia lokatorska

Dziś w piątek czynna jest poradnia lokatorska na Pradze przy ul. Brukowej 35 m. 14 o godz. 8 wiecz. Porad bezpłatnych udziela adw. Mamrot.

Co usłyszymy w Radjo?

PIĄTEK, dnia 17 kwietnia.

6.30 Modlitwa i Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. Przerwa. 11.57 Czas. 12.15 Audycja dla szkół „Bunt święconego"— słuchowisko. 12.40 Koncert. 15.15 Eksport i giełda. 15.30 Muzyka z płyt. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert (ze Lwowa). 16.45 „Szop-pracz, mój syn i ja" — opowiadanie dla dzieci najmłodszych. 17.00 „Lasy polskie" — odczyt. 17.15 „Minuta poezji". 17.20 Recital fortepianowy. 18.00 Muzyka lekka (z Krakowa). 18.55 Koncert reklamowy. 19.25 Skrzynka rolnicza. 19.35 Sport. 19.45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50 Biuro studjów R. P. 20.00 „Zaporożec za Dunajem" — ukraińska opera komiczna Artemowskiego w wyk. solistów, chóru i orkiestry (ze Lwowa). 21.25 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.30 „Lot" oratorjum Stanisława Kazury w wykonaniu Orkiestry symfonicznej Towarzystwa Muzycznego w Katowicach, chóru mieszanego „Słowiczek" oraz solistów. 22.45 „Skrzynka techniczna"— red. Wacław Frenkiel. 23.00 Pogoda. 23.05 — 23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Nasza Rubryka

Poszukiwanie Pracy

DR. MED. nostryfikant praktyka szpitalna poszukuje zajęcia. Dzwonić 10-13. Tel. 11-38-69.

Kronika organizacyjna

DZIELNICA STARÓWKA.

Komitet Dzielnicy „Starówka" wzywa wszystkich Skarbników Kół na Konferencję na dz. 18 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu Dzielnicy Długa 26.

DZIELNICA „JEROZOLIMA".

Posiedzenie Komitetu dzielnicy „Jerozolima" Chłodna Nr. 30, odbędzie się w sobotę, dnia 18 kwietnia o godz. 6 wiecz. Obowiązkowe przybycie Członków Komitetu. Sprawy bardzo ważne.

PIĄTEK

W piątek dn. 17 b. m. o godz. 7-ej wiecz. na niżej podanych Dzielnicach odbędą się zebrania dla członków i wprowadzonych gości z referatami na aktualne tematy.

WOLA-CZYSTE, Wolska 44 ref. tow. Benkiel St.

JEROZOLIMA, Chłodna 30, ref. tow. L. Winterok.

MARYMONT - ŻOLIBORZ, Krasińskiego 10 — ref. tow. Mirowski.

PRAGA, Brukowa 35 — ref. tow. Rafał Praga.

CZERNIAKÓW, Nowosielecka 1 — ref. tow. Bol. Dratwa.

MOKOTÓW, Chocimska 23 — ref. tow. Fotek.

STARÓWKA, Długa 26 —ref. tow. Ludwik Cohn.

ANNOPOL - N. BRÓDNO, Białołęcka 51 — ref. tow. Gero.

POWIŚLE, Czerwonego Krzyża 20 zebranie organizacyjne dla członków ref. tow. Borch.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ.

W sobotę, dnia 18 kwietnia o g. 8-ej wiecz. w lokalu P.Z.M.W. ul. Królewska 16, ob. Zofja Mścisławska (Erlichowa) wygłosi odczyt n. t. Romain Rolland, sumienie współczesnej Europy.

Ukraińska opera w polskiem radjo

Wśród ukraińskich oper, operetek i sztuk ludowych, największem powodzeniem cieszy się oddawna opera komiczna Artemowskiego p. t. „Zaporożec za Dunajem", napisana w drugiej połowie ubiegłego wieku. Libretto jej ma w sobie dużo podobieństwa do libretta „Uprowadzenie z Seraju" Mozarta.

Operę tę rozszerzył znany kompozytor ukraiński Stanisław Ludkiewicz, komponując do libretta Romana Kupczyńskiego — muzykę do nowego czwartego aktu. Operę tę usłyszą radjosłuchacze z rozgłośni lwowskiej, dnia 17 kwietnia b. r. o godz. 20.00. Konferansjerka prowadzona w języku polskim zaznajomi słuchaczy z akcją opery, łącząc najbardziej charakterystyczne numery muzyczne, śpiewane w języku ukraińskim, tak, że słuchacze otrzymają przekrój całej opery, zarówno pod względem treści, jak i muzyki.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zmarnowane fundusze

W r. z. kosztem poważnych sum, sięgających setek tysięcy zł. wykonano wielkie przygotowawcze roboty ziemne pod budowę wiaduktu nad torami dworca Gdańskiego oraz pod przygotowanie bulwaru nad brzegiem Wisły w pobliżu Cytadeli.

Podobno w r. b. roboty te nie będą kontynuowane i mają być ewentualnie wznowione dopiero w roku przyszłym, co też pozostaje pod znakiem zapytania.

Nie ulega przeto wątpliwości, że część wykonanych robót pójdzie na marne, albowiem teren tych robót nie może być z natury rzeczy odgrodzony i jest użytkowany przez przechodniów i pojazdy, które niszczą wykonane roboty. W ten sposób mieszkańcy Żoliborza zmuszeni będą w dalszym ciągu komunikować się z miastem drogą okrężną.

„Dobre" porady

Anna Karpińska zamieszkała w barakach dla bezdomnych na Annopolu, będąc w siódmym miesiącu ciąży, udała się po poradę do nieznanej akuszerki, która podjęła się spędzić płód. Wskutek nieustalonych jeszcze zabiegów Karpińska zmarła w strasznych męczarniach w dniu wczorajszym. Akuszerkę poszukuje policja.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Koenigsmark".
APOLLO: „Straszny Dwór".
ATLANTIC: „Kapitan Blood".
AMOR: „Ostatnia serenada" i „Dziewczę z obłoków".
ANTINEA: „Dwie Joasie" i „Cudowne przebudzenie".
AKRON: „Jaśnie pan szofer".
AS: „Szpieg Nr. 13".
BAŁTYK: „Róża" wg. Żeromskiego.
BIS: „Sen nocy letniej".
CAPITOL: „Bohaterowie Sybiru".

CASINO: „Dzisiejsze czasy" (film Chaplina).

COLOSSEUM (duże): „Jego wielka miłość".
COLOSSEUM (Małe): „Bunt zwierząt" i dodatki.
CORSO: „Kocham wszystkie kobiety" z Kiepurą.
CZARY: „Ostatni posterunek".
EUROPA: „Panowie w cylindrach".
FAMA: „Oskarżam cię Matko!".
FORUM: „Nasze słoneczko".
FLORIDA: „Wacuś" i „Na skrzydłach fantazji".
HOLLYWOOD: „Irela" i rewja.

ELITE: „Jaśnie pan szofer" i „Zakochany zegarmistrz".
HELJOS: „Manewry miłosne".
ITALJA: „Szkarłatny kwiat".
KOMETA: „Pod palącem niebem Argentyny" i rewja.

LOS: „Antek policmajster".
MAJESTIC: „Wesołe szaleństwo".

MASKA: „8 godzin dr. Morgana" i „Buster rozdaje miljony".
MEWA: „Zaczęło się pocałunku" i „Tajemnice salonu piękności".
METRO: „Szir-Haszirim".
MIEJSKI: „Złotowłosy brzdąc" i „W krainie miodu"

MUCHA: „Kobiety w jego życiu" i „Orlątko".
NOWA TOMBOLA: „Dom Nr. 56" i Folies Bergere".
OKO PRASKIE: „Ostatnie dni Pompei".
PAN: „Pan Twardowski".

PETIT TRIANON: „6 lat miłości" i „Audjencja w Ichlu".
POPULARNY: „Dla Ciebie tańczę" i rewja.
PROMIEŃ: „Sprzedany głos" i „Tajemnicza dama".
PRAGA: „Nie miała baba kłopotu".
RAJ: „Kleopatra" i „Miasto duchów"
RIALTO: „Czarny anioł".
RIVIERA: „Kochanek własnej żony".
ROMA: „Metropolitan".
ROXY: „Dodek na froncie".
SFINKS: „Zew krwi" i rewja.
STYLOWY: „Bounty".
SOKÓŁ: „Bosambo" i „Napad na Kongo".
TON: „Manewry miłosne".
UNJA: „Oczy czarne" i rewja.
UCIECHA: „Za chwilę szczęścia" z Ireną Dunne.
UNJA: „Wacuś" i rewja.

Zgony

W styczniu r. b. zmarło w Warszawie 1.084 osób. Na choroby serca umarło 209 osób, na gruźlicę 163, na raka i inne nowotwory złośliwe 994, na zapalenie płuc 81, krwotok mózgowy 69 i t. d.

Naskutek starości zmarło 38 osób, samobójstwa —27, zabójstwa —7 i wreszcie wskutek wypadków — 19 osób.

Najwyższa liczba osób zmarła powyżej 60 lat (461); w wieku od 40 — 59 lat życia (220), od 20 — 39 — 171 i poniżej 20-tu lat życia 232 osób.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka